

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Krwawa tragedia miłosna

Księżna Zofja Korybut-Woroniecka zamordowała znanego w Łodzi przemysłowca Brunona Jana Boya

Warszawa i Łódź przeżywały wczoraj niepowściągniętą sensację bohaterami której były dwie popularne osobistości.

Nad ranem obiegła Warszawę wieść o straszliwej ZBRODNI, POPEŁNIONEJ NA OSOBIE SZANOWANEGO KUPCA I PRZEMYSŁOWCA, BRUNONA JANA BOYA.

Boy był właścicielem dużego magazynu artykułów gumowych mieszczącego się w domu nr. 31, przy ul. Senatorskiej. Tuż przy magazynie posiadał on 4-ro pokojowe, komfortowo urządzone mieszkanie, które zajmował wraz z matką swą Elżbietą i córeczką 11-letnią Genią. Z MAŁŻONKĄ SWĄ, CÓRKĄ ZNANEGO W ŁODZI PRZEMYSŁOWCA

Boksleitnera, Boy był od dwóch miesięcy rozwiedziony. Przeszło dwuletni okres separacji poprzedzający rozwód, spędził p. Boyowa w naszym mieście, w domu rodziców, mając przy sobie swą drugą córeczkę, 6-letnią Basię.

CO PEWIEN CZAS WYJEŻDZAŁA DO WARSZAWY, celem załatwienia niezbędnych do uzyskania rozwodu formalności i zobaczenia swej starszej córeczki.

Przed dwoma laty Boy, spędzając parotygodniowy wypoczynek w jednym z polskich uzdrowisk poznał tam MŁODĄ ROZWÓDKĘ TÖPFEROWĄ, Z DOMU KSIĘŻNĘ ZOFJĘ ZYTĘ KORYBUT-WORONIECKĄ, właścicielkę majątku Wężowiec pod Mogielnicą.

Miedzy czterdziestoletnim przemysłowcem a księżną zawiązał się pozornie przelotny flirt, który powoli przerodził się jednak w głębsze uczucie. Ks. Woroniecka zapalała gorącą miłością, a chociaż druga strona zachowywała się dość biernie, zakochana kobieta PO ZA NIM ŚWIATA NIE WIDZIAŁA.

Wkrótce urlop Boya skończył się i nastąpiła chwila rozstania z obietnicą prowadzenia wzajemnej korespondencji. W rok mniej więcej po spotkaniu w uzdrowisku, księżna przybyła

do Warszawy i w charakterze narzeczonej ZAMIESZKAŁA W MIESZKANIU BOYA.

Pożycie naręczonych nie było jednak szczęśliwe. Boy, człowiek nerwowy, często w sposób dość brutalny dawał wyraz swemu niezadowoleniu z takiego czy innego postępowania narzeczonej, która wychowana w atmosferze zbytku, miała różne kaprysy. Księżna ze swej strony, będąc istotą przewrażliwioną i zawiedzioną swym małżeństwem, które

TRWAŁO ZALEDWIE DWA MIESIĄCE, nie pozostawiała dłużną na objawy gniewu swego narzeczonego, co w rezultacie tworzyło atmosferę ciągłych sprzeczek i kłótni.

Niedawno Boy otrzymał zawiadomienie, że do Warszawy

przyjeżdża z Brazylii brat jego Hugo, człowiek niezwykle WRAŻLIWY NA PUNKCIE MORALNOŚCI.

Nie chcąc zrażać brata osobą ks. Woronieckiej, Boy zwrócił się do niej, prosząc, aby przynajmniej na czas pobytu brata w Warszawie, wyprowadziła się do hotelu. Na ten tle dochodziło często w ostatnich dniach do scysji między przyjaciółmi, zwłaszcza, iż młoda kobieta przy puszczała, że ze strony narzeczonego jest to zwykły wykręt, za pomocą którego

CHCE SIĘ JEJ POZBYĆ. Poza tem Boy w ostatnich czasach zaniedbywał nieco dom, wracając często dopiero nad ranem, co wywoływało kłótnie. Woroniecka zarzucała swemu narzeczonemu niewierność i wyrażała zmianę w ustosunkowaniu się do jej osoby.

Krytycznego dnia Boy, po

całonocnej nieobecności przyszedł nad ranem koło godziny 8 do domu. Matka jego wyszła do sklepu, córeczka zaś udała się już do szkoły, tak, że W MIESZKANIU POZOSTALI SAMI NARZECZENI.

Miedzy rozżaloną księżną a Boyem znów doszło do ostrej scysji. W pewnym momencie, Woroniecka chwyciła leżący w szufladzie nocnego stolika branning hiszpański i ODDAŁA W KIERUNKU BOYA 7 STRZAŁÓW,

raniąc go śmiertelnie. Następnie z dymiącym rewolwerem w ręku pobiegła do telefonu, połączyła się ze sklepem i wezwała sekretarkę Sztandarównę, której donośnym głosem oświadczyła: — Panno Geniu zabilam, niech przyjdzie na górę p. Dudziński.

Współpracownik firmy wraz ze Sztandarówną pobiegli na

górze. Oczom ich przedstawił się straszny widok. Tuż przy łóżku leżały

W KALUŻY KRWI STYGNĄCE JUŻ ZWŁOKI BOYA,

a obok z rewolwerem w dłoni stała morderczyni ks. Woroniecka.

Przed przybyciem zaalarmowanego natychmiast pogotowia Boy wyzionął ducha.

Sprawczyńcę straszego mordu aresztowano. Funkcjonariuszom policji opowiada, że wszystkie 7 naboju

WYSTRZELIŁA W MOMENT, GDY BOY STAŁ ODWRÓCONY TYŁEM.

W czasie prowadzenia śledztwa Woroniecka rzuciła się na szyję Sztandarówny i łkając, wyszeptwała:

— Już dłużej nie mogłam wytrzymać, zrobiłam to z powodu zdrady. Zeznania te potwierdziła w czasie przesłuchania przez oficera policji, któremu oświadczyła, iż Boy, mimo, że obiecał się z nią ożenić, zaniedbywał ją w ostatnich czasach i spotykał się z innymi kobietami.

Zbrodnia ks. Woronieckiej wywołała olbrzymie wrażenie, zarówno ze względu na osobę zamordowanego, jak i MORDERCZYNI, KTÓRA POCHODZI ZE ZNANEJ ARYSTOKRATYCZNEJ RODZINY.

Tragicznie zmarły Boy znany był doskonale w sferach handlowych i przemysłowych Łodzi i cieszył się opinią solidnego i uczciwego człowieka. W roku 1919 wspólnie ze swym teściem założył on w Łodzi magazyn artykułów gumowych pod firmą BOKSLEITNER, BOY I S-KA, (Piotrkowska 149). Po trzech latach firma została zlikwidowana i Boy przeniósł się na stałe do Warszawy, pozostawiając jednak

WSPÓŁWŁAŚCICIELEM NOWOZAŁOŻONEJ W ŁODZI FIRMY BOY I S-KA

(Piotrkowska 154). W ostatnich czasach przed śmiercią finansowo powodziło mu się gorzej, w związku z ogólnym kryzysem, w każdym razie jednak żył w zupełnym dostatku.

W ciągu dnia dzisiejszego ks. Woroniecka zostanie przesłuchana przez sędziego śledczego.

Alfons XIII wyjęty z pod prawa

Każdy hiszpan ma prawo aresztować króla-banite, winnego zdrady głównej

MADRYT, 20, 11. Na posiedzeniu kortezów przewodniczący nadzwyczajnej komisji śledczej do spraw dynastycznych odczytał wobec kompletu posłów skargę, skierowaną przeciwko byłemu królowi hiszpańskiemu.

Z przemowy tej wynikało, że większość członków komisji wypowiedziała się za wyjęciem króla z pod prawa, wobec czego przewodniczący wniósł wniosek uchwalenia natychmiastowej banicji.

W obronie monarchii wygłosił przemowę b. prezes senatu hr. Romanones.

Po przemowie hr. Romanonesa, zarządzono godzinną przerwę, po

której wznowiono obrady. Około godz. 2 w nocy parlament przystąpił do głosowania nad wnioskiem komisji. Ostateczny wyrok zapadł o godz. 4 rano.

Przewodniczący wchodzi na trybunę i odczytuje wynik głosowania Kortezy uznają Alfonsa XIII za banite, winnego zdrady głównej. Najwyższy sąd republiki ogłasza króla za wyjętego z pod prawa. Każdy hiszpan ma prawo go aresztować. Wszystkie dobra królewskie, fundacje, zakłady dobroczynne, szkoły i instytucje naukowe, utrzymywane ze skatupy królewskiej, przechodzą na własność republiki.

Parlament przyjął wyrok grzmiącemi oklaskami, poczem posłowie opuścili gmach kortezów.

Przez cały czas obrad na placu przed parlamentem wyczekiwały tysiączne tłumy republikanów. W chwili, gdy hr. Romanones wsiadł do samochodu, stłuczono kamieniem szybę. Jednakże policja nie dopuściła do dalszych ekscesów. O godz. 5 rano ukazały się na mieście wydania dzienników ze szczegółowym sprawozdaniem z historycznego posiedzenia kortezów.

Prasa prawicowa powstrzymuje się naogół od komentarzy. Dziennik „ABC” wydał tylko dwie ko-

lumny z tekstem wyroku. Na mieście panuje ruch ożywiony. Spodziewane są manifestacje i wiece. Policja znajduje się w ostrem pogotowiu.

W górach zima w pełni Pierwsze mrozy na Wileńszczyźnie

W górach już zima na dobre. W Zakopanem cały dzień wczorajszymi padał obfity śnieg, pokrywając zmarzniętą ziemię kilkunastocentymetrową warstwą. Warunki dla sanny i nart doskonałe.

Mróż trzyma bez przerwy. Wczoraj rano notowano — 6 st. W górach śnieg głęboki, mroźno.

W całym kraju było pochmurno, lecz bez opadów.

W nocy padał drobny śnieg na wschodzie kraju.

Powietrze stopniowo się oziębia. Wczoraj rano najchłodniej było w Wilnie (— 2 st.). Pińsku i Tarnopolu (— 1 st.) oraz we Lwowie i Białymstoku (0 st.). Najcieplej w Pucku (+ 3 st.), Warszawie (+ 1 st.).

Dziś nie należy spodziewać się zmiany pogody: chmurno, miejscami drobne opady, temperatura w pobliżu 0 st. Wiatry ze wschodu.

Strejk tramwajowy zlikwidowany

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Strejk tramwajarzy w stolicy można de facto uważać za zlikwidowany. Pewna grupa robotników z PPS., która w dalszym ciągu trwała przy strejku i w południe do pracy nie przystąpiła, prawdopodobnie utraciła posady. Wieczorem prawie na wszystkich liniach ruch został już wznowiony, chociaż nie bez pewnych trudności.

Anglik się zmienia!

Gwałtowne i raptowne przemiany w polityce angielskiej i układzie partii angielskich są odbiciem głębszych przemian, które spowodował w życiu wyspiarzy długotrwały kryzys nie mający sobie równego w historii W. Brytanii. Punktem kulminacyjnym kryzysu był bunt marynarzy we flocie wojennej i odstąpienie od parytetu złota: załamanie się dwóch granitowych filarów, na których opierała się i fundowała duma i odrębność wyspiarzy anglików.

Psychologiczną stronę przełomu kryzysowego zaobserwował i ujął w bardzo ciekawym szkicu znany publicysta niemiecki, Karol Silex. Po dłużym pobycie w Anglii stwierdził on, że w charakterze anglików następuje zasadnicza zmiana: John Bull przestaje być wyspiarzem, staje się podobnym do europejczyka z kontynentu.

Jakim był John Bull, t. j. synteza przeciętnego anglika? — zadaje pytanie Silex.

Anglik przeciętny, to człowiek zadowolony z siebie, bezpretensjonalny, przyjaciel zwierząt, zadowolony ze swej ojczyzny, która jest najpotężniejsza na świecie, uznający dowcip i nie obrażający się o dowcip, nieco flegmatyczny i nieskończenie uczciwy. Typowy anglik nie interesuje się polityką, ale politykami, osobą polityka. W polityce nie interesują anglika cele materialne, tak samo, jak i w sporcie, który jest przyjemnym spędzeniem czasu. W sumie przeciętny anglik, ów typowy wyspiarz, tem się różnił od europejczyka z kontynentu, że nie brał życia i walki o byt na serio, żył wygodnie, uprawiał fair play, pozwalał sobie na luksus dżentelmeństwa, bo go stać było na to, spędzał dzień jak rentjer, był miły, uprzejmy, towarzyski, uczciwy, bo nie zmuszały go do czego innego warunki życia i pracy.

„Anglicy nie znali dotychczas woli do zwycięstwa. Było to przywilejem silnych, którzy mogą sobie pozwolić na przyglądanie się życiu jako grze. Dzisiaj ta psychologia ulega zasadniczej przemianie, w życiu przeciętnego anglika, t. zn. w życiu szerokich mas zaczyna przeważać tendencja do ujmowania go na serio, jako walki o byt, o zwycięstwo”.

„It is a pity! — żal tego, co odchodzi” — mówią sami anglicy. Nic dziwnego, anglik żył dotąd na stopie, o jakiej nie mógł marzyć nawet jego kolega z kontynentu. Dotychczas anglik nie przykładał do siebie tej miary, jaką stosują w życiu i w walce o byt inne narody mniej uprzywilejowane. Twarde rysy charakteru, jakie wyciskają nakazy ciężkiej walki o byt nie były dotychczas znane wyspiarzom. Brak tych cech czynił anglików sympatycznymi w porównaniu np. z Niemcami, których obowiązkowość i rygoryzm, ujęte w ramy militaryzmu, przekształcały wobec warunków walki o byt w najmniej sympatyczny typ na kontynencie”.

„Zagrożona dzisiaj supremacja Anglii, pojawienie się hasła „najprzód bezpieczeństwo”, zmusza wyspiarza do wyzbycia się dotychczasowej psychologii członka narodu, nie dbającego o jutro. Anglik porzuca już swoje zwyczaje „improwizacji” w polityce i pogardy dla logiki, którą tak wyśławiał Chamberlain. Zaczyna też chwalić korzyści zmysłu „organizacji”, który tyle szkód wyrządził np. Niemcom. Życie w Anglii przestaje być terenem fair play między dżentelmenami, a zaczyna się przeobrażać w arenę, na której rozgrywać się będzie brutalna walka o byt zawodowców”.

E. R.

**Ułżyj nędzy
bezrobotnych
i głodujących**

Heca antysemitcka jest zamaskowaną akcją przeciwko rządowi

Korespondent „Berliner Tageblattu” o kulisach ostatnich wypadków w Polsce

Warszawski korespondent „Berliner Tageblattu” nadsyła swemu piśmie poniższe uwagi na temat źródeł i prawdziwych celów rozgrywanej się obecnie w Polsce hecy antysemitckiej:

„Podczas gdy wyższe zakłady naukowe w Polsce są zamknięte, podczas gdy w kraju panuje złudny spokój, ujawniają się rozmiary ruchu narodowo-demokratycznego, jego cel i metody, z pomocą których ten cel ma być osiągnięty. Rozmiary tego ruchu odpowiadają ciężkiej sytuacji gospodarczej narodu polskiego, jego celem jest obalenie gabinetu, a metoda polega na wpędzeniu rządu w przymusową sytuację bez wyjścia. Narodowi demokraci kalkulują, jak następuje: Jeśli rząd, zgodnie ze swym programem, bronić będzie mniejszości, a więc i żydów, to łatwo nam będzie przedstawić go w oczach ludności, jako przez żydów obstarłowany i dla żydów pracujący rząd. Jeśli natomiast rząd dopuści do rozruchów, to umożliwi rozwój naszego ruchu i doprowadzi do własnej zguby.

Wierni tej metodzie narodowi demokraci rezygnują z bezpośredniego atakowania rządu. Koncentrują raczej swoje siły na żydowskiej ludności, która służy im jedynie za pretekst i taktyczną odskocznicę. I oto jesteśmy świadkami dziwnego zjawiska, że narodowi demokraci rozdmuchują krzyżowy po-

chód przeciwko żydom, którzy ale są żadnym czynnikiem władzy i nie stanowią dla nich przeciwników, podczas gdy pozornie dają spokój rządowi, którego de facto dotyczą ich śmiertelne groźby.

Po zamknięciu wyższych zakładów naukowych odpadł narodowy demokratom teren akademicki dla kontynuowania ich walki. Dlatego też przenoszą walkę na ulice. Stworzono „Lige zielonej wstążki”, która ma wpoić w najszersze masy kolektywną walkę przeciwko

żydowskiej ludności. Kto nosi w klapie marynarki zieloną wstążeczkę, ten przyznaje się do czterech hasel antyżydowskich, z których najważniejsze brzmi:

„W walce przeciwko ludności żydowskiej wzniesie propagandę solidarności wszystkich Polaków bez różnicy przekonań politycznych i społecznych. W momencie, gdy tysiące Polaków nie posiadają pracy i cierpią głód, każdy grosz, przypadający żydowi, jest przestępstwem w stosunku do narodu polskiego”.

Wprowadzić narodowi demokraci wiedzą, że zubożenie ludności żydowskiej poczyniło w Polsce przeciętnie większe postępy, niż zubożenie ludności polskiej. Pozostają jednak wierni swemu programowi partyj-nemu, który uważa mniejszości narodowe za obywateli drugiej klasy, o których ochronie nie może być wogóle mowy, a o

których zabezpieczeniu może być mowa dopiero wtedy, gdy obywatele pierwszej klasy są całkowicie zabezpieczeni. Doprowadzają oni w ten sposób swój program partyjny, jak zresztą zawsze w praktyce, do absurdu. Ważniejsze jednak od stwierdzenia tej historycznej prawdy jest zwrócenie uwagi na zdanie: „Wzniesie propagandę solidarności wszystkich Polaków bez różnicy poglądów politycznych i społecznych”. Oznacza to frontowy atak na rząd: Stworzenie „jedynolitego frontu narodowego”, złotego mostu, na którym spotkać się mogą z partią narodowo-demokratyczną bezrobotni wszelkiego autoramentu, zubożała sfera urzędnicza i wszyscy wogóle malkontenci.

Walka przeciwko żydom skończy się. Po ciężkich walkach, może po pogromach. Ale skończy się, jak kończy się zawsze, ponieważ jej trwałość doprowadza do anarchii, a przede wszystkim dlatego, ponieważ ta walka nie likwiduje nędzy społecznych mas, nie likwiduje kryzysu. Wiedzą o tem również narodowi demokraci, z pośród których odważniejsi cynicznie oświadczają, że terror przeciwko rządowi zostanie przerwany z chwilą, gdy pilsudczycy zostaną pokonani.

Natomiast walka przeciwko rządowi nie skończy się. Ta walka, a wraz z nią chwilowe kontynuowanie hecy antyżydowskiej, wydaje się narodowym demokratom tem owocniejszą, jako że nie znaleźli takiego oporu, na jaki liczyli. Rząd sądzi jeszcze, że główny atak wymierzony jest w żydów, lub też stwarza pozory, że tak sądzi. Jak długo rząd będzie mógł wytrwać w tej pozycji, to zależy od narodowych demokratów, którzy pochwycili w swoje ręce całą akcję”.

Zapobiegajcie Chorobom!

Hasło to, które obiega całą kulę ziemską, wzywając wszystkie kulturalne społeczeństwa do walki z odwiecznym wrogiem ludzkości — chorobami, zmobilizowało wszystkie twórcze umysły lekarskie do przeciwdziałania szerzącemu się złu. Jedynym według dzisiejszego stanu wiedzy lekarskiej, niezawodnie zapobiegającym wszelkim infekcjom w jamie ustnej i krtani, gdzie najłatwiej lokują się zarazki grypy, anginy, dyfterytu, szkarlatyny i odry jest znakomity środek zapobiegawczy Paramint Erbe.

Paramint Erbe są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu, rozpuszczane kilka razy dziennie w ustach w ilości 1 — 2 pastylek zapobiegają infekcji. Paramint Erbe jest zatem najskuteczniejszym środkiem dezynfekcyjnym jamy ustnej wszędzie, gdzie zachodzić może obawa zakażenia się, a szczególnie podczas epidemii, tak w domu, jak i w szpitalach, szkołach itp. Paramint chroni przed grypą, katarem i przeziębieniem. W aptekach i drogeriach.

Dr. Med.
M. STARKER
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Śródmiejska 12
(dawn. Egglestonowa 25)
Telefon 126-87.
od godz. 9—1 i od 4—8. W niedzielę i święta od 10—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Wschód, pełen tajemniczych maharadzów, bogów, tygrysów i krokodyli
największa atrakcja filmu
„MARADU”

Kamera tortur w Chicago Nieludzka egzekucja czterech bandytów wywołała rozruchy uliczne

NOWY JORK, 20, 11. W Chicago wybuchły rozruchy uliczne. Walki z policją trwały na przedmieściach, przyczem tłum posługiwał się granatami ręcznymi. W rozruchach brali udział irlandczycy i naturalizowani włosi.

Hasłem do wybuchu zaburzeń było stracenie czterech bandytów, wśród których trzej byli irlandczykami, a czwarty Włochem amerykańskim. Egzekucja odbyła się w miejscowym więzieniu, w obecności kilkudziesięciu osób, mężczyzn i kobiet, przeważnie ze świata dziennikarskiego i prawniczego.

Widzowie przyglądali się wykonaniu wyroku z poza szklanej tafli siedząc w wygodnych fotelach. Skazanych wprowadzano pojedynczo. Kat zwilżał im włosy gąbką, umoczoną w roztworze kwasu,

wkładał na głowy kaski metalowe, sadzał na krzesła elektrycznym i przywiązywał rzemieniami.

Pierwszy bandyta męczył się cztery minuty, co spotkało się z gwałtownym protestem widzów. Drugi skazaniec walczył ze śmiercią 8 minut, przyczem wskutek zagrzenia skóry na czaszce buchnęła para.

Osoby przypatrujące się egzekucji uległy szokowi nerwowemu. Jeden z dziennikarzy nie mogąc opamiętać wzruszenia, chwycił ciężki stółek drewniany i rzucił w taflę szklaną, tłukąc ją na kawałki. Mimo to egzekucji nie przerwano i do piero po upływie 8 minut zdjęto skazanca z krzesła elektrycznego.

Z polecenia naczelnika więzienia większość świadków usunięto. Po-

zostali jedynie prawnicy. Wezwany elektromonter pracował około 3 kwadransów nad naprawieniem instalacji, lecz braków nie zdołał usunąć. Trzeci skazaniec skonał po 3 minutach, a czwarty po 11.

Późnym wieczorem na przedmieściach Chicago rozdawano ulotki w języku irlandzkim, w których anonimowi autorowie zarzucali dyrekcji więzienia rożniste zainscenizowanie tortur. Od dawien dawna daje się odczuwać wai między jankesami a irlandczykami, nie jest więc wykluczone, jak twierdzi ulotka, że dyrekcja więzienia kierowała się poczuciem zemsty osobistej. Rozruchy trwały do późnej nocy. Policyjne samochody pancerne przebiegały ulicę miasta. Dokonano licznych aresztowań.

Uroczą, jedyną, niezmówną bohaterką „Parady miłości” i „Monte-Carlo”

JEANETTE MAC DONALD

w porywającym dramacie kobiety, obrzuconej błotem niesłusznych podejrzeń

Narzeczona z loterii

Wkrótce kino PALACE

Centrolew nie myślał o zamachu

Przedstawiciele lewicy chłopskiej charakteryzują stosunki polityczno-partyjne na wsi

W jaki sposób B. B. likwidowało przeciwników i zdobywało zwolenników

Na dzień wczorajszymi wyznaczonymi byli świadkowie, powołani przez obronę oskarżonych Bagińskiego i Sawickiego.

Lud wiejski skowyczy

Pierwszy zeznawał **TOMASZ NOCZNICKI**, b. senator, członek rządu lubelskiego i b. wiceprezes „Wyzwolenia”.

Świadek nie zauważył w stronnictwie „Wyzwolenie” żadnych tendencji zamachowych, gdy ze strony przeciwnych mówiono „o łamaniu kości”. Na kongresie krakowskim domagał się szanowania prawa, przeciwstawiając się objawom łamania prawa, a kongres był w tym celu, żeby poszanowanie prawa budzić.

Lud wiejski chce poszanowania prawa, on o to prawo woła, krzyczy, skowyczy — kończy św. Nocznicki.

Następnie zeznawał świadek **WOJCIECH GARMULEWICZ** pochodzący z Marszowic, oddalonych od Krakowa o 20 kilometrów.

Przemówienia posła Bagińskiego, jakie świadek słyszał, zawierały zachętę do udania się na kongres do Krakowa.

JAN BLITEK, mieszkający w Marszowic, słyszał przemówienie posła Bagińskiego na wiecach tam organizowanych.

Nie słyszał, żeby Bagiński mówił, iż jeden z członków rządu „ma bzika”.

STANISŁAW KALINOWSKI, prof. fizyki na politechnice warszawskiej, b. poseł i b. senator z kolei stał przed sądem.

Centrolew — zeznaje świadek — była to luźna federacja stronnictw, które zachowywały swą samodzielność. Chodziło o łączne występowanie na terenie sejmiku i przy ewentualnych przyszłych wyborach.

— Stwierdzić mogę z całą stanowczością — zeznaje świadek — że „Wyzwoleniu” obca jest idea rewolucyjności.

Takich typów, jak rewolucyjniści, nie widziałem w „Wyzwoleniu”. Nie wyobrażam sobie, żeby zamach stanu można było zrobić bez armat.

Skarga, nie bunt

Świadek był działaczem „Wyzwolenia” na terenie wileńskim i tam również nie zaobserwował akcji przeciwpaństwowej.

Powołując się na oświadczenie p.p. Sobolewskiego, Sławka oraz wywiady marszałka Piłsudskiego, świadek zaznacza, że istniała obawa, iż konstytucja będzie wprowadzona w drodze zamachu.

Marsz. Piłsudskiego zaraz po zamachu witano z entuzjazmem później jednak nastąpiło rozczarowanie. Wystąpienie Centrolewu należy traktować, jako skargę ludzi cierpiących, a nie zrywanie się do buntu.

W stosunku do posła Bagińskiego świadek przypomina sobie, że był on referentem projektu zmiany konstytucji w komisji konstytucyjnej z ramienia „Wyzwolenia”. Był realnym politykiem i często szedł na daleko idące kompromisy.

Osk. Putek, zdaniem świadka, był jednym z najlepszych znawców spraw samorządowych.

Miedzy posłem Putkiem, a min. Składkowskim wywiązywały się często na tem tle konflikty.

Wojewódzki i... wiceminister

Prok. Rauze zapytuje świadka, czy był w „Wyzwoleniu” prąd rewolucyjny i przypomina Wojewódzkiego i inn. 5 osób z sejmiku, które opuściły szeregi tego stronnictwa.

— Urzędowo nie mi o tem nie wiadomo. Może tam gdzieś w podziemiach coś robiono.

Prok. Rauze: — A czy Wojewódzki nie służył Sowietom?

— Nie wiem. Nie stykałem się z nim później.

Adw. Graliński: — A czy Wojewódzki zanim wstąpił do „Wyzwolenia”, nie był oficerem 2 oddziału sztabu?

— Tak, przypominam sobie. — A czy pamięta pan profesor, że lista nr. 22,

lista Wojewódzkiego, podczas wyborów w 1922 reprezentowała marszałka Piłsudskiego?

— Tak. — Ile mandatów ta lista otrzymała?

— Ani jednego.

— Kiedy Wojewódzki wystąpił z „Wyzwolenia”?

— Nigdy jego stosunki z „Wyzwoleniem” nie były dobre, a wystąpił w 1924 r.

Adw. Honigwill: — Czy świadek zna wypadek przejścia z szeregów komunistycznych do sanacji?

— Owszem, p. Jastrzębski, b. urzędnik prezydium rady ministrów.

— Jakże obecnie zajmuje on stanowisko?

— Jest wiceministrem skarbu **WACŁAW JANUSZEWSKI** od samego początku funkcjonowania senatu w Polsce jest senatorem.

Jeżeli chodzi o charakter działalności Centrolewu, to zmierzzał on, według opinii świadka, do obrony stanu prawnego i konstytucji, nie zaś do usunięcia rządu siłą. Były obawy, że „regime” obecny dąży do zmiany konstytucji w drodze zamachu. W łonie „Wyzwolenia” nie było tendencji rewolucyjnych. Na żadnym z zebrań nie mówiono o zamachu.

Zarzuty mas

Masy robiły nawet zarzuty rządowi stronnictwa, że zbyt słabo reaguje

na pewne posunięcia rządu i zbyt łagodną prowadzi opozycję.

Następnie świadek zeznawał o patriotyzmie osk. Bagińskiego i za zupełnie bezzasadny w stosunku do niego uważa zarzut, jakoby nawoływał on do nieplacenia podatków.

Następnie św. Januszewski opowiada o zajęciu w sejmie w związku z debatą o nadużyciach wyborczych. Wówczas to poseł Putek nadzwyczaj silnie występował, przytaczając fakty przeciw ministrowi Składkowskiemu.

Na defenzywę i... papierosy

Adw. Nowodworski: — Czem motywował min. Składkowski

podwyższenie funduszu dyspozycyjnego?

— Koniecznością walki z wywrotowcami.

Adw. Nowodworski: — Koniecznością powiększenia defenzywy?

— Tak, defenzywy.

Prok. Rauze: — Słyszeliśmy tu, że „Wyzwolenie” dąży do swych celów „legalnie”, a co znaczy w takim razie zwrot w jednej odezwie „my na drodze legalnej tego nie osiągniemy”?

— To jest tylko stwierdzenie faktu.

— I nic panowie nie robią w tym kierunku?

— My o tem myślimy i nad tem się zastanawiamy, ale narazie myślimy o drodze legalnej.

Adw. Graliński: — Czy pan senator zna orzeczenie najwyższej izby kontroli, w którym się o tem mówi, że „nieznany osobom na nieznane cele wydawano pieniądze”?

— Znam.

— Czy zna pan takie orzeczenie, w którym stwierdza się fakt, że

jakiś minister zużył 37.000 zł. na papierosy?

— To są rzeczy znane.

Po zeznaniu świadka Januszeńskiego, sąd zarządził przerwę.

Po 5-minutowej przerwie przed sądem stanął następny świadek.

POSEŁ NOSEK z Wyzwolenia.

Wszedł on do zarządu stronnictwa na miejsce p. Bagińskiego i od 1929 roku jest sekretarzem generalnym stronnictwa. O działalności rewolucyjnej w Wyzwoleniu nigdy mowy nie było, po za jednym wypadkiem, gdy w 1926 roku Wyzwolenie popierało zamach majowy.

Adw. Graliński: — A może poza zakresem działalności pana konspirowano coś?

— Nie, musiałbym o tem wiedzieć. Takiej akcji nigdy u nas nie było.

Centrolew i kongres

— Co pan może zeznać sądowi o celu kongresu krakowskiego?

— W Polsce od 1926 r. mamy rządy marsz. Piłsudskiego. Wiemy, w jakich warunkach znajduje się wieś i robotnik polski. Żeby

ksusowych parowców, utrzymujących łączność między Anglią a portami Ameryki Południowej, Liczył 19 tysięcy tonn pojemności. Posiadał motory Diesla, poruszane ropą naftową. Uważano go za jedyne rywalu najszybszego parostatku świata „Bremen”.

Przyczyna pożaru nie została ustalona. Na uwagę zasługuje szczegół, że „Bermuda” w czerwcu bież. roku padł już raz ofiarą pożaru, który jednak został stłumiony. Obecnie znajdował się w dokach Belfastu w rejonie i w ciągu najbliższych tygodni miał być uruchomiony. Szkody wyrządzone przez pożar sięgają miliona funtów szterlingów.

Luna pożaru była widziana w promieniu 25 klm. „Bermuda” należał do najwyższej klasy lu-

stworzyć organizację, która by przeciwstawiła się sanacji,

postanowiono powołać kongres Centrolewu, na którym miano omówić przyszłe wybory.

— A może były to przygotowania do pierwszego etapu walki zamachowej?

— Broń Boże. Było to skupienie obozu demokracji dla przeprowadzenia bloku wyborczego

— Czy ludność wsi nie przyjęła opacznie punktu rezolucji krakowskiej, mówiącego, że: „nie będziemy honorować zobowiązań rządu zamachu”.

— Chłopi uważają obecny rząd za legalny i rezolucję uważali za obowiązującą na przyszłość, gdyby taki rząd zamachu przyszedł. W „Wyzwoleniu”

„nigdy nie było mowy o odwołaniu Rekruta i nieplaceniu podatków.”

Nie słyszałem również, by inne stronnictwa, wchodzące w skład Centrolewu, prowadziły taką kampanję. Prasa pisała o tem.

Świadek mówi o represjach policji w przededniu 14 września, o nie sprzedawaniu biletów delegatom na zjazd, i stawianiu trudności. Wyzwolenie nigdy nie posiadało bojówek ani broni. Poseł Bagiński podburzających przemówień nie wygłaszał, mówił

o nadużyciach wyborczych, jak się gospodaruje groszem publicznym

i o sanacyjnym projekcie zmiany konstytucji.

Czy czytać artykuły?

Następnie wywiązała się dyskusja pomiędzy obroną a prokuratorem Rauze, który, zapytawszy świadka o artykuł „Chłopskiego Sztandaru”, zacytował tylko jedno zdanie. Adw. Szumański prosił, aby w takich wypadkach okazywać cały artykuł, ponieważ

pan prokurator tendencyjnie i nieściśle powtarza ustępy artykułów.

Prokurator pytał, czy znany jest świadkowi artykuł: „Bunt przeciw prezydentowi, który łamał prawo”. Z oświadczenia adw. Gralińskiego okazuje się, że w tym artykule

chodziło o bunt przeciwko prezydentowi... Finlandji.

Następny świadek **POSEŁ WALERON**

na pytania adw. Ujazdowskiego oświadczył, że Centrolew jest organizacją znaną w życiu politycznym od czasów sejmiku ustawodawczego. Przechodził potem świadek do scharakteryzowania roli pos. Sawickiego w stronnictwie. Poseł Sawicki organizował województwa białostockie i wileńskie, gdzie bardzo dużo białorusinów stało na gruncie pracy państwowej. Następnie scharakteryzował świadek nadużycia wyborcze i stwierdził, że stronnictwo chłopskie nigdy nie nawoływało do nieplacenia podatków. Następnie mówił o napadzie na redakcję „Gazety Chłopskiej” i o wyasygnowaniu przez kółka rządowe 40 tys. zł. na prowadzenie tej gazety po rozłamie.

Pieniądze na bojówki

Z kolei przystąpiono do przesłuchania

B. POSŁA WRONY.

Obrona zapytuje, co mu wiadomo o manifestacjach w sejmie przeciwko posłowi Rybarskiemu.

— Słyszałem od posła Cieplaka, że

pulk. Sławek kazał abrzucić Rybarskiego papierami.

Kierował tem obecny minister reform rolnych, Kozłowski.

W dalszym ciągu poseł Wrona omawia działalność bojówek, napadających na chłopów. Bojówki te, zdaniem jego, pochłonięły pieniądze, przeznaczone na walkę ze szpiegostwem.

Należeli do nich, zdaniem posła Wrony, złodzieje, szulerzy i kryminaliści, którzy otrzymywali za to 10 złotych dziennie.

Następnie pos. Wrona przypomina, że podczas wiecu wyborczego w Płocku

złamano mu rękę,

a sprawę, urzędnika samorządowego, za karę przeniesiono jedynie do innego powiatu.

W dalszym ciągu pos. Wrona opowiada, że lokal partyjny „Wyzwolenia”, przepisany na nazwisko pos. Ledwocha, tenże

pos. Ledwoch sprzedał za 6 tysięcy złotych pos. Polakiewiczowi.

Jak zdobywać sympatyków?

Następnie pos. Wrona opowiada o znanym napadzie na ś. p. posła Dąbskiego. Zdaniem jego napad ten był pośrednią przyczyną śmierci pos. Dąbskiego.

Z kolei świadek stwierdza, że oskarżono go o kradzież kur i indyków. Przy rozprawie okazało się, że były to kury i indyki z jego folwarku.

W trakcie dalszego badania, które przeciągnęło się do wieczora, świadek opowiada o stosunkach na wsi, przytaczając w końcu następującą dykteryjkę:

Aby zyskać większość sympatyków BB. uciekano się do takiego fortelu, że chłopom nakładano wysokie podatki, które następnie urząd skarbowy obniżał, po przedstawieniu przez płatników kwitu z opłaconych składek członkowskich B. B.

Na tem rozprawę wczorajszą przerwano. Dzisiaj zeznawać będzie poseł Rybarski

Kolos morski w ogniu

Miljon funtów szterlingów poszło z dymem

LONDYN, 20 listopada. (Tel. wł.) — O godzinie 11 wieczór wybuchł pożar pod pokładem wielkiego parowca transatlantycznego „Bermuda”. Jakkolwiek straż ogniowa przybyła na tychmiast, ognia nie zdołano opanować.

O godz. 12 zaprzestano akcji ratowniczej, gdyż stało się jasne, że niema już ratunku. Strażacy musieli opuścić pokład płonącego parowca, albowiem bez ustanne wybuchy zbiorników z ropą naftową zagrażały ich życiu. O godzinie 2 nad ranem pozostał tylko szkielet. „Bermuda”, pochylony na bok, za tonął.

Największe zakłady stalowe

Niemcy chcą sprzedać francuzom

BERLIN, 20 listopada. — „12-Uhr-Blatt” zamieszcza zaopatrzoną znakiem zapytania wiadomość z Paryża o rzekomych rokowaniach pełnomocników banków berlińskich z przedstawicielami paryskiego świata finansowego w sprawie sprzedaży pakietu akcji a nawet większości Vereinigte Stahlwerke.

Nabywcą miałyby być wielkie konsorcjum francuskiego ciężkiego przemysłu, przyczem w pierwszym rzędzie wymieniany jest Schneider - Creuzot. Vereinigte Stahlwerke są największym niemieckim przedsiębiorstwem ciężkiego przemysłu o kapitale zakładowym 800 milionów marek.

Przedsiębiorstwo należy do sfer interesów nadreńskich potentatów przemysłowych: Flicka, Vöglera, Thyssena i Ottona Wolfa.

Dyrektor zrujnował bank berliński

BERLIN, 20-go listopada. — Niemcy przeżywają nowy skandal bankowy.

W następstwie kryminalnych machinacji głównego dyrektora zawiesił wypłaty Berliner Bank für Handel und Grundbesitz, posiadający 23 filje w Berlinie. Passywa banku wynoszą 10 milionów marek.

Rząd Rzeszy zamierza przeprowadzić sanację banku za pośrednictwem Dresdener Banku i w tym celu postawi do jego dyspozycji większą sumę.

Wyrok na studentów za udział w ekscesach

KRAKÓW, 20, 11. (PAT). Komisja dyscyplinarna senatu uniwersytetu Jagiellońskiego rozstrzyga dziś wyroki studentom zaangażowanym w zajściach studenckich ostatnich dni. 3 akademików zostało relegowanych z wszechniczy, 8 dostało na gany, 3 unieważniono trymestry,

wobec 3 dalszych przeprowadzone będą specjalne dochodzenia dyscyplinarne. Komisja w orzeczeniu dyscyplinarnym stwierdza ubolewanie, że zmuszona była działać w związku z przykreimi wydarzeniami.

Demonstracje przed sądem

Proces marynarzy niemieckich

BERLIN, 20, 11. (PAT). Przed budynkiem sądu w Baden, gdzie odbywa się rozprawa przeciwko 9 marynarzom, oskarżonym o bunt w porcie leningradzkim, doszło do burzliwych manifestacji marynarzy solidaryzujących się z oskarżonymi.

mi Policja obrzucona kamieniami, zmuszona była do użycia pałek gumowych i rewolwerów. Manifestanci przesyłali sądowi list, w którym zawiadamiają, że użyją wszelkich możliwych środków, celem uwolnienia oskarżonych.

Bomby na bank Morgana

Stu policjantów pilnuje kas pancernych

NOWY JORK, 20, 11. Władze bezpieczeństwa wykryły, szeroko rozgałęziony spisek na bank Morgana w Nowym Jorku. Projektowany był napad kilkudziesięciu uzbrojonych bandytów z bombami i karabinami maszynowymi.

Jakkolwiek zebrano wszelkie szczegóły, dotyczące zamachu, jednakże policji nie udało się ująć członków organizacji, wskutek czego istnieje dalsza obawa napadu.

Na prośbę dyrektora banku wła

dze przydzieliły stu policjantów do ochrony kas pancernych. Konsta-ble rezydują już w gmachu. Są zaopatrzeni w rewolwery i bomby iżawięce.

KLISZE
DO DEKLAMACJI GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW itp.
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
„POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

Wielka ofenzywa chińska

ma być odpowiedzią na absolutną niemoc ligi narodów w konflikcie mandżurskim

Sowieci oficjalnie zachowują zupełnie obojętną neutralność

Nowe propozycje japońskie są dla Chin nie do przyjęcia

PARYŻ, 20, 11. Na wczorajszej odbytej późnym wieczorem, konferencji z Briandem, delegat chiński Sze protestował przeciwko rozszerzaniu okupacji japońskiej w Mandżurji. Sze dał Briandowi do zrozumienia, że o ile liga narodów nie potrafi jaknajprędzej załatwić konfliktu na podstawie par. 11 paktu ligi, wówczas Chiny całą sprawę przesuną na platformę paragrafów 15 i 16, które przewidują likwidację konfliktów przez szereg sankcji przymusowych przeciwko napastnikom.

Briand usiłował wpłynąć uspokajająco na delegata chińskiego i rzucił zaczekać na propozycje japońskie.

Propozycje te wręczone późnym wieczorem Briandowi przez Joszizawę, utrzymane są w granicach pięciu japońskich punktów zasadniczych i zawierają niewielkie jedynie koncesje, domagając się nara-

zie teoretycznego uznania tych punktów przez Chiny.

Japonia, godząc się na wysłanie komisji obserwacyjnej ligi narodów do Mandżurji, domaga się, by ta komisja jednocześnie zbadała stosunki w całych Chinach.

Jako równoważnika za zgodę na wysłanie komisji domaga się Japonia, aby liga anulowała swoją uchwałę z dnia 24 października, a przyjęła za podstawę decyzję z 30 września, gdzie nie ustalono żadnego terminu wycofania wojsk japońskich.

Jest rzeczą wątpliwą, czy Chiny warunki te przyjmą. Spodziewając się widocznie tego, Briand przelożył wyznaczone na godz. 11 rano posiedzenie rady na godz. 4 popołudniu, aby w ciągu dnia zastanowić się jeszcze i omówić prywatnie propozycje Japonii z gen. Dawsem.

Rosja się broni

przed wciągnięciem jej w wir walk na wschodzie

MOSKWA, 20, 11. (PAT). Prasa sowiecka nie wygłasza swoich sądów o ostatnich wypadkach w Mandżurji, mimo, że wypadki te bezpo-

średnio zahaczały o interesy i prestiż państwa rosyjskiego. O przebiegu wojsk japońskich przez terytorium kolei południowo-chińskiej i zajęcia Czikar prasa doniosła w formie krótkich depesz, pochodzących ze źródeł japońskich, względnie chińskich, bez żadnych komentarzy. W celu uspokojenia opinii publicznej, dzienniki podają, że, w związku z oświadczeniem Litwinowa z dnia 14 bm., przedstawi

ciel wojskowych władz japońskich oświadczył, że armia japońska zupełnie nie zamierza stawiać prze-

szkód ruchowi kolejowemu na wschodnio-chińskiej linii kolejowej.

Wspólna armia chińska ruszy do ataku pod dowództwem Czang Kai-Szeka

LONDYN, 20, 11. Kontrofenzywa chińska, mająca na celu odzyskanie Czikaru, załamała się. Kwa-tera główna gen. Maa znajduje się o 50 klm. na północ od miasteczka.

Japończycy zajęli miasto Lung-kiang.

Wojska gen. Maa cofają się na północ, osłabione przez oddziały gen. Juana.

Dotychczasowy gubernator Charbinu, zwolennik japończyków, Czangczinghui, przejął zarząd Czikaru i wydał odezwę do ludności, w której proklamuje niezawisłość prowincji Hajlukiang.

Ze źródeł japońskich donoszą, że sfery wojskowe wypowiadają się za dalszym rozszerzeniem okupacji i zajęciem miasta Czungeczau, ostatniego punktu oparcia, jaki znajduje się jeszcze w rękach gen. Maa.

Kłeska pod Czikarem wpływa na opinie chińską w kierunku zjednoczenia się i wystawienia wielkiej armii, która by była zdolna wypędzić japończyków z terytorium chińskiego.

Korespondent mukdeński japońskiej agencji telegraficznej donosi, iż dla tej wielkiej akcji wojskowej chińczycy gromadzą tabor kolejowy, który ma przerzucić wielkie

transporty wojskowe do Mandżurji. W Pekinie stoją już gotowe parowozy i całe pociągi.

W Tatuszan i Naiojang zgromadzono większą ilość samochodów i pociągów pancernych, przeznaczonych do zajęcia strefy kolejowej koło Czungeczau.

Po zakończeniu wszystkich przygotowań marszałek Czang - Kai - Szek ma objąć osobiście dowództwo nad operacjami w Mandżurji.

MUKDEN, 20, 11. (PAT). Japońskie wojska lotnicze zbombardowały oddział gen. Maa, złożony z 3,000 ludzi w odległości 100 mil na północ od Charbina. Oddział chiński został podobno całkowicie rozбит.



Pu Ji

którego Japonia lokuje na tronie mandżurskim.



Lazaret japoński w Mukdenie

Lekarze i siostry miłośnicy dzieł opatrują rannych.

Kradzież materiałów wybuchowych

64 klg. amonitu zrabowano z pociągu, będącego w biegu

Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ubiegłej nocy niewykryci dotąd sprawcy dokonali śmiałego włamania do zamkniętego i opłombowanego wagonu towarowego, zawierającego większy ładunek materiału wybuchowego, przeznaczonego dla jednej z większych kopalni węgla w Dąbrowie Górniczej.

Zaalarmowane o kradzież władze policyjne, w toku dochodzenia stwierdziły, że sprawcy włamania

wskoczyli do będącego w biegu pociągu między stacjami Szopienice — Sosnowiec i po wyważeniu drzwi wagonu zabrali dwie skrzynie amonitu, materiału o niezwyklej sile wybuchowej, używanego w górnictwie. Skrzynie te ważyły po 32 kg. każda.

Mimo niezwłocznie przeprowadzonej wielkiej obławy, na ślad sprawców dotąd nie natrafiono.

Jest to już druga poważna kradzież materiałów wybuchowych na

terenie Śląska. Zdaniem władz bezpieczeństwa publicznego ma się tu najprawdopodobniej do czynienia z zakonspirowaną szajką wywrotową, która przygotowuje się do określonej bliżej akcji sabotażowej. Nie jest również wykluczone, że rabunek materiałów wybuchowych pozostaje w związku z kilkoma podobnymi kradzieżami popełnionymi przed kilku tygodniami na terenie Śląska niemieckiego, przez niewykrytą dotąd szajkę.

Dla Pamięci

P. T. Publiczności!

POLECAMY

Bezkonkurencyjny repertuar Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

„Hai-Tang”

Najpiękniejsza kreacja wielkiej i genialnej chinki

ANNY MAY WONG

Dawid Golder

Film, który wstrząsa nerwami i wzrusza do łez wszystkich ludzi, wszystkich ras.

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze!

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101
KLISZE 100
do Deklamacji Gazetowych, Prospektów, Cenników itp.
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
„POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

Kto wygrał na loterii?

Wczoraj w drugim dniu ciągnięcia I-ej klasy 24-ej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

Zł. 100.000 — Nr. 4604.
Zł. 5.000 — Nr. 45.721.
Zł. 1.500 — Nr.Nr.: 15874, 53294.
Zł. 500 — Nr.Nr.: 155628.
Zł. 400 — Nr.Nr.: 70063, 119934, 141232.

Zł. 250 — Nr.Nr.: 18987, 25972, 36728, 43901, 46260, 46490, 50903, 66741, 98196, 131891, 140307.

Zł. 200 — Nr.Nr.: 10693, 17146, 22450, 28514, 54041, 87870, 93165, 106425, 132940.

Zł. 150 na N-ry: 5111 7329 9208 14337 15308 15581 34640 35580 43704 45202 47162 47828 52229 52280 65131 62277 74999 76285 77484 77684 88904 93519 94365 94966 105411 106470 109300 111376 121012 121457 124075 126888 126916 149355 149418 157132.

Po 100 złotych wygrały następujące numery:

2 52 61 69 83 121 42 56 90 410 566 646 57 75 724 68 859 929 61 89 1023 140 49 73 283 376 465 577 629 705 49 938 71 2015 188 212 34 65 330 495 579 89 657 963 82 3163 340 82 439 90 605 709 89 905 28 81 4020 80 218 30 303 482 97 631 779 896 915 49 62 73 79 5030 72 87 208 71 306 410 15 34 99 689 770 909 52 84 6126 98 228 81 311 22 29 480 636 58 828 963 7061 239 95 483 545 600 42 68 730 75 821 78 904 70 85

8187 218 70 328 758 72 857 968 9009 63 157 250, 374 433 47 54 59 665 882 924 29 83 93 10052 103 212 60 78 776 11009 123 91 257 473 565 606 59 755 86 88 299.

12076 184 255 86 406 13 27 540 626 781 92 13122 36 317 55 457 516 923 14051 55 121 417 766 15037 240 442 548 749 939 57 73 16025 234 315 94 407 46 67 90 685 939 17143 73 210 47 388 94 416 20 792 902 18153 269 304 5 47 93 531 69 779 910 46 89 99 19219 61 370 95 422 65 559 70 673 730 35 819 25 944 88 20221 318 410 37 647 48 972 84 21155 72 802 4 94 22122 44 305 493 715 806 29 30 984 23059 101 23 206 81 320 32 464 677 93 779 862 24111 225 61 86 418 554 783 801 30 908 38 48 50 93 98 25234 443 532 61 26033 327 78 438 90 553 27019 73 171 258 308 60 95 577 766 98 982 86 28063 99 201 458 509 60 88 625 29000 31 276 709 17 805 927.

30007 49 113 389 402 732 81 862 31032 64 310 38 54 421 33 513 734 64 32333 47 61 510 605 728 43 832 45 952 33072 168 93 358 83 472 600 20 788 821 34271 86 329 31 74 452 54 74 636 729 94 35271 319 31 61 80 532 67 655 865 98 36084 147 265 82 315 18 423 93 556 812 37064 66 451 663 770 874 981 38045 175 286 367 806 16 953 39031 133 227 30 495 507 62 626 714 943 40214 482 553 826 79 965 41105 262 73 764 97 858 908 35 98 42336 625 826 924 34 44 43022 86 106 39 450 531 653 67 44066 102 23 89 417 33 538 735 823 88 939 45184 340 41 95 547 605 11 782 87 880 46025 135 92 301 20 67 85 403 17 519 35 610 32 880 47120 50 392 519 611 74 761 820 992 48012 149 56 298 301 734 845 72 49264 89 316 34 538 926 92 50023 97 268 383 750 96 897 962 86 51279 441 43 75 529 85 602 45 805 29 41 941 59 52103 584 824 950 97 53091 100 7 8 33 95 281 346 84 404 520 925 54118 31 403 4 504 70 826 47 826 47 55105 382 420 38 54 748 56039 333 434 48 965 57028 133 374 599

749 99 817 934 58265 350 413 39 540 51 852 59198 226 355 497 614 29 56 92 997.

60036 70 372 439 80 502 57 61 687 715 54 803 34 91 953 61437 724 74 939 50 62076 84 201 550 55 621 983 63051 121 456 530 676 923 64029 53 157 239 81 341 424 76 844 83 65020 98 499 546 62 711 92 66057 333 95 469 515 56 630 47 716 67030 420 682 718 34 812 17 93 904 62 68019 29 267 336 52 708 930 41 58 69012 203 465 627 776 958 70234 363 433 71 894 923 24 71067 117 30 431 73 654 748 49 813 91 72244 339 48 643 880 958 73.

73063 168 568 644 771 79 84 849 74029 61 203 428 85 717 75097 108 21 45 90 484 590 830 38 39 66 914 33 76107 204 343 438 50 59 76 563 697 723 828 77110 73 77 304 31 814 989 78076 98 132 207 386 430 575 784 79067 274 326 54 801 80097 226 34 75 412 893 938 81252 62 72 372 425 77 88 533 694 871 82 82104 735 957 83467 502 87 800 8 36 79 957 60 84226 394 498 763 860 85192 97 301 462 551 724 815 17 956 69 86245 78 875 87125 219 356 778 860 97 971 98 88229 94 733 930 58 92 89591 663.

90119 290 339 71 515 95 659 761 811 944 91049 255 368 543 759 98 859 63 958 92638 91 767 940 47 93082 162 605 810 88 94263 329 465 87 523 30 41 731 55 947 95033 94 152 287 469 821 919 82 96074 748 54 813 30 49 924 97002 42 43 127 250 345 656 61 778 974 84 98084 409 581 870 99100 363 870 96 984.

100084 245 453 688 727 871 928 101047 145 465 590 866 980 102267 445 51 73 986 103162 233 79 388 448 87 738 900 104417 56 583 610 38 53 981 105078 149 424 47 63 808 91 106035 338 427 28 546 61 676 740 107124 26 246 76 203 20 462 689 964 108087 128 236 88 319 521 60 943 109247 339 66 82 410 555 61 97 854 55 75 110063 125 254 320 46 514 93 778 973 111118 343 90 412 685 721 946 67 112218 24 319 79 414 80 113025 216 340 420 641 733 864 934 114026

185 279 365 428 507 707 830 928 92 115138 41 230 39 316 23 462 645 50 712 70 99 836 927 49 116034 82 143 291 332 83 420 593 913 42 117312 72 479 508 85 86 118251 343 66 79 711 823 71 119063 165 255 396 407 54 909.

120018 378 455 514 762 818 931 40 68 121172 84 95 375 82 535 747 122320 450 540 616 895 123017 238 392 124109 24 27 216 304 435 949 125313 417 535 62 81 913 75 126006 42 112 296 480 84 800 45 89 946 127054 197 288 97 390 590 666 736 60 874 903 128008 93 153 61 73 243 325 68 404 87 824 82 920 49 129100 675 754 806 54 87 925 130145 227 305 415 30 83 768 870 73 131011 135 290 445 98 742 894 936 132035 214 300 523 680 707 802 06 74 80 974 133126 86 222 388 90 412 508 80 606 74 838 86 945 134027 68 75 198 259 329 430 530 721 70 80 811 92 93 938 65 72.

135042 330 95 457 625 804 29 33 57 919 75 136341 65 400 01 60 525 829 942 137323 431 627 847 938 93 138199 215 28 86 558 679 701 10 58 808 139778 940 68 72

140004 23 137 73 223 65 81 364 443 626 29 804 87 988 141255 88 540 50 642 86 754 917 142071 164 246 71 97 364 65 68 77 456 70 773 819 958 80 143140 279 697 809 98 144027 105 20 264 352 63 418 22 94 96 713 80 854 901 51 145152 99 301 68 90 97 552 701 66 896 146143 276 423 28 38 719 40 79 95 889 147239 42 71 440 61 70 671 725 847 917 148109 39 302 578 689 872 79 902 45 149046 60 84 152 245 522 26 578 95 625 44 508 929 77 78 92.

150062 242 48 409 38 712 16 39 151125 40 343 73 81 446 559 871 94 945 152171 387 482 526 775 864 920 153089 98 231 405 7 544 56 99 617 73 728 898 154044 162 280 326 72 413 61 831 900 2 55 96 155043 140 309 454 567 806 156061 284 90 337 65 530 42 75 80 632 774 96 932 157046 121 232 51 395 97 499 720 67 826 67 97 934 158140 252 430 63 928 159010 458 716 867

Produkcja włókiennicza

może liczyć na opiekę rządu i cła ochronne

Na odbytem w dniu 9 bm. zebraniu sekcji rolnej posłów i senatorów grupy regionalnej krakowskiej BBWR., przy udziale delegatów władz państwowych i samorządowych oraz grupy regionalnej posłów i senatorów z Wilna, Lublina, Lwowa i Brześcia n-Ś. oraz zaproszonych gości, powzięto następujące uchwały:

Jednym z pierwszych i nieodzownych warunków rozwiązania trudności gospodarczych, w jakich o-

becnie Polska się znajduje, jest zrewidowanie dotychczasowej polityki w dziedzinie surowców włókienniczych.

Zapoczątkowanie zdrowej polityki włókienniczej winno się rozpocząć od wprowadzenia cel na wszystkie bez wyjątku surowce włókiennicze.

Aby to zarządzenie okazało się w praktyce celowe i skuteczne, niezbędne jest jednocześnie powoła-

nie stałej komisji włókienniczej przy prezesie rady ministrów dla wyzyskania działania powyższych cel w kierunku:

1) skierowania importu surowców z zagranicy do portów polskie go obszaru celnego; 2) ustalania rocznych kontyngentów surowców sprowadzać się mających za cłem ulgowym.

Zebrani uchwalili m. in. 1) stworzyć przemysł przerabiający włók-

no lniane na przędzę i tkaniny, 2) zapewnić zbyt na wyroby lniane krajowe, przedewszystkiem w drodze uprzywilejowania przy zakupach materiałów włókienniczych przez instytucje państwowe i samorządowe, 3) wprowadzić natychmiast ochronę celną przed nadmiernym przywozem bawełny, futy, siłki i manilli, a także celem uniemożliwienia przywozu lnu i konopi z zagranicy.

Człowiek czy szatań?

Fakto-montaż na tle zamachów kolejowych

XII.

Znowu Matuszka

Urzędnik kolejowy przerwał w wielkiem zakłopotaniu.

— Proszę mi wybaczyć, panie komendancie — powiedział, — ale widzę, że jednak nie powinienem był tego opowiedzieć, bowiem panowie nie przywiązujecie do tego i tak najmniejszej wagi. Dowiedzenia, moi panowie! Dziękuję bardzo!

Komendant policji Heteny podnosi się i mówi:

— Niech pan tu zostanie!

Następnie przez chwilę przemierza pokój, nagle odwraca się do urzędnika i pyta:

— Jak ten człowiek wyglądał?

— Miał czarne włosy, a uczesany był z przedziałem. Ogozła twarz. Poza tem przypominał sobie dokładnie jego ubranie, bowiem rozbierał się w mojej obecności: nosił palto, podtrzymywane paskiem w pasie. Nie miał kapelusza, a poza tem widziałem krótkie spodnie.

— Nie zna pan jego nazwiska?

— Matuszka?

W międzyczasie urzędnik kolejowy opuścił gabinet.

— Czy pan to rozumie, panie radco? — pyta komendant. — Ja sobie poprostu nie mogę wyobrazić, co to wszystko ma oznaczać. Ale nie znajduję żadnego objaśnienia, a ponieważ nie znajduję żadnego objaśnienia, więc ten człowiek wydał mi się podejrzany.

Drzwi otwierają się i obaj urzędnicy policji powstają z miejsc. Jako następny świadek pojawia się rotmistrz rezerwy, hrabia Józef Palfy-Daun. Następują formalne uktyny.

— Zechce pan zająć miejsce, panie hrabio!

— Dziękuję bardzo, moi panowie. Cóż słysząc, moi panowie? Jak tam sprawa? Czy macie już sprawę? Jeszcze nie? Bardzo szkoda, moi panowie.

— Oczywiście, że szkoda, panie hrabio. Ale właśnie poprosiłem pana, aby uzyskać jego cenną pomoc. Czy mógłby nam pan udzielić, panie hrabio, jakichkolwiek informacji, któreby posłużyły śledztwu o krok na orzód? Pan przecież jest tym, który zaalarmował oddziały ratownicze. Pan jest jednym z tych, którzy najwięcej obserwowali w chwili katastrofy.

— Moi panowie — mówi rotmistrz — jakichkolwiek konkretnych danych, któreby mogły wprowadzić na ślad winowajcy, którego oni ja, ani panowie, nie znamy, nie mogę wam udzielić.

Urzędnicy policji kryminalnej wypytują rotmistrza. Jego

odpowiedzi są dokładne i jasne. b. oficer obserwował wszystko bystro i ściśle. Ale nie potrafi on nie powiedzieć, co mogłoby przynieść policji jakikolwiek pożytek. Następnie rozmowa przechodzi na tematy ogólnoludzkie. Hrabia opowiada urzędnikom o strasznym wrażeniu, które miał w momencie nieszczęścia, poczem mówi:

— Ale muszę panom powiedzieć, że nie mnie tak nie wstrząsnęło, jak postać pewnego mężczyzny, który zrozpaczony błakał się dokoła miejsca katastrofy, poszukując rodziny. Proszę sobie tylko wyobrazić, jak niesamowicie było mi na duszy, gdy ujrzałem, jak ten człowiek zapala jedną zapalke po drugiej i usiłuje oświecić szczyty wagonów, szukając to tu, to tam. Jeszcze go widzę przed sobą w palcie, z paskiem dokoła bioder, bez nakrycia głowy, z rozczochraną głową...

Dr. Schweinitzer pochyla się przez stół. Komendant policji kryminalnej nie spuszcza oka z hrabią.

— Panie hrabio — mówi dr. Schweinitzer — ten człowiek nosił palto z paskiem dokoła bioder i był bez kapelusza. A jakie nosił spodnie?

Palfy-Daun ze zdumieniem spogląda na obu panów, którzy się weń wpatrują z takim napięciem.

— Krótkie, sportowe — odpowiada rotmistrz.

— Panie komendancie — odzywa się dr. Schweinitzer — znova ten Matuszka?

— Co to znaczy, znova ten Matuszka?

— Panie hrabio — mówi Heteny — otrzymaliśmy właśnie

list od adwokata pana Matuszki, który również został ranny w katastrofie. Odnosił on rany twarzy.

— Człowiek, którego ja widziałem i o którym mówię — wtrącił Palfy — nie miał rany twarzy.

XIII.

Czy był w pociągu?

Dr. Schweinitzer zrywa się i gwałtownie otwiera drzwi. Ma szczęście. W przedpokoju stoi jeszcze urzędnik kolejowy i rozmawia z woźnym. Dr. Schweinitzer chwytą go za ramię, wciągają go do gabinetu i mówią:

— Niech mi pan dokładnie opisz ubranie człowieka, który się mył u pana.

W pierwszej chwili zapytany jest przerażony, ale po chwili zaczyna opowiadać.

— To jest zupełnie ten sam człowiek — wtrąca hrabia Palfy — o którym ja mówiłem!

Gdy obydwaj urzędnicy pozostają sami w gabinecie, dr. Schweinitzer oświadcza:

— Dziwne! Ten człowiek od pierwszej chwili wpadł mi w oczy. Opowiadał mi on, że spadł z wagonem w przepaść. To niemożliwe. Zostało dowiedzione, że w momencie katastrofy nie odniósł on ran. Ale po upływie kilku godzin już miał rany na twarzy. Cóż to za człowiek? Może bawi się w przechadzki? Może chce grać rolę bohatera? Słyszałem, że udzielał dziennikarzom wielkich wywiadów na temat, w jaki sposób odniósł rany. Może rzeczywiście są to jedynie prze-

Nowy kolor pomadek do ust

"TOURNESOL"
Wyrobu Firmy
BOURJOIS
Paris

Podkreśla i ożywia naturalny kolor warg. Nie brudzi. Wszystkie pomadki do ust BOURJOIS, o smaku i zapachu POCKET, ELEKTRA, JEMINA itd. nabywać można w kolorze TOURNESOL po cenach zwykłych

chwalki. Ale będziemy się musieli jednak zająć jego osobą.

Do gabinetu wszedł hurtowy handlarz win Varga. Jest to człowiek, który przeszukiwał cały pociąg, chcąc znaleźć znajomych, z którymi mógłby spędzić czas podróży. Nie miał on również nic ważnego do powiedzenia, ale opowiada szczegółowo, jak spacerował po pociągu.

— Może spostrzegł pan tam człowieka — pyta dr. Heteny — w płaszczu, podtrzymywanym paskiem i w krótkich spodniach?

— Trudno odpowiedzieć na to pytanie, panie komendancie. W tej samej chwili woźny wnosi plik dzienników. Odrzuca na pierwszej stronie poznaje dr. Schweinitzer fotografię Matuszki. Pod fotografią widnieje tytuł: „Dyrektor Sylwester Matuszka opowiada o swem szczęśliwym ocaleniu”.

— Czy ten pan znajdował się w pociągu? — pyta dr. Schweinitzer, okazując świadkowi fotografię.

— Niel.

— Czy może pan stwierdzić całą stanowczością?

— Mogę tak twierdzić napewno, bowiem dokładnie oglądałem wszystkich pasażerów. Szukałem partnera do gry, oczywiście wśród znajomych. Widziałem wszystkich podróżnych, panie komendancie. Mogę panu tylko to jedno powiedzieć: Ten człowiek nie znajdował się w pociągu. Człowiek tak dobrze ubrany, jak ten, musiałby mi się bezwzględnie rzucić w oczy.

Wiadomości bieżące

Wicewojewoda
Kirtiklis
opuścił Łódź

W dniu wczorajszym opuścił Łódź dotychczasowy wicewojewoda łódzki p. Kirtiklis celem objęcia województwa pomorskiego. (b)

Magistrat zaakceptował
orzeczenie komisji
cennikowej

W związku z jednomyślną uchwałą komisji cennikowej, dotyczącą podwyższenia ceny chleba pyłowego do 45 groszy za 1 klg., odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie prezydium magistratu, na którym postanowiono nowy cennik uznać za uzasadniony i skierować do urzędu wojewódzkiego, skąd przesłany będzie do ministerstwa spraw wewnętrznych.

26 b. m. wypłata
należności za urlopy
sezonowców

W dniu wczorajszym przedstawiciele związków zawodowych zwrócili się do magistratu po odpowiedź co do terminu wypłaty należności za urlopy dla robotników sezonowych, oraz gratyfikacji zimowej.

Magistrat odpowiedział, że za urlopy wypłata nastąpi w dniu 26 bm. a co się tyczy gratyfikacji, to zostanie ona wypłacona w trzech ratach, a mianowicie trzecia część na święta, a pozostałe dwie części w pierwszych miesiącach roku przyszłego w miarę posiadanych pieniędzy.

Wczoraj od rana zbierały się na Placu Wolności grupy bezrobotnych sezonowych, którzy domagali się przyspieszenia wypłat za urlopy i zasiłki. (b)

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicz (Pabjanicka 50).

Ulgi w świadczeniach
dla dotkniętych kryzysem fabryk włókienniczych

W dniu dzisiejszym odbędzie się w ministerstwie pracy posiedzenie Podkomisji włókienniczej, istniejącej przy departamencie pracy tegoż ministerstwa, w sprawie dokonania zmiany podziału przedsiębiorstw włókienniczych w ubezpieczeniach od wypadków.

Podział taki dokonywany jest raz na 5 lat i ma donosić znaczenie dla fabryk włókienniczych, gdyż ustala dokładnie do jakiej kategorii powinny być zaliczone poszczególne rodzaje przemysłu przy ustalaniu wysokości świadczeń socjalnych od zatrudnionych robotników.

W obradach powyższych weźmie udział okręgowy inspektor pracy, inż. Wojtkiewicz, który jest stałym członkiem wspomnianej podkomisji włókienniczej.

Poza tym na posiedzenie komisji zaproszone zostały czynniki przemysłowe.

Kto może być zwolniony
z płacenia podatku wojskowego

Jak donosiliśmy, zgodnie z rozporządzeniem rady ministrów o poborze podatku wojskowego, władze komunalne przystąpić mają niebawem do przygotowania list podatników oraz ściągania podatku, który pobierany będzie w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego od uposażeń.

Płatnicą podatku wojskowego, nie osiągnącej dochodu i nie płacącej z tego powodu podatku dochodowego, opłacać będzie podatkowy podatek wojskowy. Wszyscy inni obok podatku zasadniczego płacić będą dodatek do państwowego podatku dochodowego, podług specjalnej skali w granicy od 0,2 do 2 proc. rocznie.

Podatek wojskowy wynosić będzie 10 złotych rocznie od uznanych za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej, przyczem wymiar uszczelniony zostanie bez względu na to, czy podatnicy zwolnieni zostali na komisji poborowej lub w czasie odbywania służby. Od poborowych, którzy otrzymali kategorię C, podatek wyniesie 15 złotych, zaś od poborowych kategorii B, uznanych za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu z bronią, podatek wyniesie 20 złotych rocznie.

Rozporządzenie wykonawcze ustala dokładnie również kto zwolniony jest od płacenia tego podatku. Nie będą go opłacać osoby, zwolnione od służ

by wojskowej, jeżeli utrzymywane są przez samorządy lub instytucje społeczne. Chodzi w tym wypadku o osoby, pozbawione zarobków i zupełnie niezdolne do pracy. Zwolnieni od podatku będą również ochotnicy z roku 1920, którzy uznani zostali później za niezdolnych do odbywania służby wojskowej.

Niezależnie od tego, w każdym roku zwolnieni będą od płacenia podatku bezrobotni, pozostający bez pracy co najmniej 2 miesiące, a zarejestrowani w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy. (d)

Falszywe 100-złotówki
puszczane są w obieg
na terenie województwa

Wedle nadeszłych w dniu wczorajszym do władz policyjnych doniesień w szeregu miejscowości prowincjonalnych województwa łódzkiego zanotowano wypadki puszczenia w obieg falszywych banknotów stu złotych. Banknoty takie puszczone są w obieg przeważnie przy większych transakcjach, jak sprzedaż bydła, trzody itd.

Jak informują, falsyfikaty łatwe są do rozpoznania, bowiem podobizna Kościuszki jest bardzo niewyraźna, przyczem rysunek jest miejscami zalany. (p)

Nagrody pieniężne Łodzi
za rozplanowanie nowej dzielnicy miejskiej
na terenach przydworcowych

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie magistratu. Na posiedzeniu tem postanowiono na wniosek wydziału budownictwa rozpiąć konkurs na architektoniczne rozplanowanie terenów przydworcowych przy ul. Kolejowej wraz z ogrodem kolejowym, przejętych ostatnio przez miasto od ministerstwa komunikacji.

W uchwale swej magistrat stwierdza, że na terenach przy dworcowych powinna stanąć nowa, współczesna dzielnica Łodzi, w planach której archi-

tekci, przystępujący do konkursu, będą musieli uwzględnić przebudowę dworca Fabrycznego, wzniesienie teatru miejskiego, domu robotniczego, oraz gmachów municypalności miejskiej i urzędu wojewódzkiego.

Za wyróżnione prace magistrat postanowił ustalić nagrody pieniężne. Pierwsza nagroda wyniesie 3.000 zł., druga 2.000 zł., zaś trzecia — 1.500 złotych.

Szczegóły konkursu opracuje wydział budownictwa w porozumieniu z wydziałem prawnym magistratu. (d)

Uchylenie klauzuli

przy częściowej zapłacie należności kasie chorych

Przed sądem okręgowym, jako drugą instancją odbyła się sprawa cywilna, mająca zasadnicze znaczenie dla wielu tego rodzaju spraw.

Do sądu grodzkiego zwrócił się jeden z pracodawców o uchylenie klauzuli uzyskanej przeciwko niemu przez kasę chorych, a to z tego powodu, że część należności już po przednio zapłacił.

Sąd grodzki uchylił klauzulę, wobec czego kasa chorych odwołała się do sądu okręgowego i jej moco-

dawca wskazał że jeśli część należności została zapłacona, to sąd może z klauzuli tylko tę część wyłaczyć, a pozostawić w mocy klauzulę na pozostałą sumę.

Sąd okręgowy jednak decyzję sądu grodzkiego zatwierdził motywując wyrok tem, że klauzula może opierać na sumę bezsporną całkowicie, a jeśli jakieś pozycje już odpadają, to kasa chorych może wystąpić na zwykłą drogę sądową, lecz już nie może uzyskać klauzuli.

W walce z śmiertelnością dzieci
powszechny spis ludności odda nieocenione usługi

Drugi powszechny spis ludności, który odbędzie się w dniu 9 grudnia b. r., posiadać będzie doniosłe znaczenie dla akcji zwalczania śmiertelności wśród dzieci.

Mimo dziesięcioletnich wysiłków władz zdrowia publicznego, śmiertelność dzieci w Polsce jest w dalszym ciągu zagrażająca. Na 100 dzieci w pierwszym roku życia umiera około 17 dzieci w województwach zachodnich i około 18 — w województwach południowych. Dla porównania warto przytoczyć, że w Niemczech umiera w pierwszym roku 10, w Anglii — 7, w Szwecji tylko 5 procent dzieci.

Najwięcej ofiar wśród dzieci pochłaniają choroby epidemiczne, jak szkarlatyna, odra i dyftent. Przyczyną szerzenia się

tych chorób jest w pierwszym rzędzie brak w wielu miastach prowincjonalnych specjalnych szpitali, domów izolacyjnych, zakładów dezynfekcyjnych i t. p. Istnieje wprawdzie ustawa, nakazująca miastom, liczącym ponad 25.000 mieszkańców, posiadanie tego rodzaju urządzeń, lecz magistraty zaciągają się obowiązującymi dotychczas wynikami spisu z roku 1921, uzasadniając, że liczba mieszkańców nie przekroczyła jeszcze 25.000.

Obecnie, po uzyskaniu nowych danych w tej mierze w wyniku drugiego powszechnego spisu ludności, magistraty w szeregu miast obowiązane będą do prowadzenia szpitali dla chorób zakaźnych, zakładów dezynfekcyjnych i t. d.

Demonstracja w Nowym Jorku



za wprowadzeniem z powrotem wolnego handlu alkoholem. Transparenty z napisami: „My chcemy piwa”.

Udogodnienia kolejowe
dla podróżnych, udających się zagranicę

Inowacja, która spotka się z wielkim uznaniem sfer przemysłowych i kupieckich jak również i szerszej publiczności jest wprowadzenie przez Międzynarodowe Twa Wagons-Lits-Cook z dniem 1

grudnia br. 2 klasy w pociągu luksusowym „Nord Express” tak zwany „train bleu” kursującym trzy razy tygodniowo Warszawa — Berlin — Paryż, Warszawa — Calais — Londyn i Warszawa — Bruxelles — Ostenda — Londyn.

Jak nas informują powyższa inowacja obniża koszt przejazdu tym najwygodniejszym środkiem komunikacji do 40 proc. i pod względem czasu trwania przejazdu podróżny zyskuje 8 godzin.

Łódź uzyskuje połączenie z powyższym pociągiem przez Kutno.

*

Z dniem 14 grudnia br. zostaje wprowadzone bezpośrednie połączenie pomiędzy Warszawą i Rivierą francuską przez uruchomienie trzy razy w tygodniu wagonu sypialnego Warszawa — Wiedeń — Wenecja — Mediolan — San Remo — Monte Carlo — Nicea — Cannes.

Łódź uzyskuje połączenie z powyższym wagonem w Kuluszkach.

Poszukujemy
lokalu fabrycznego lub handlowego

na parterze wraz z suterynami (1000 m.²)

w pobliżu „Grand Hotelu”

Oferty sub. Pilne do adm. nin. pisma.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe w języku czeskim. Reżyserji słynnego Karola Lamaca

C. i K. FELDMARSZAŁEK

(Falszywy Marszałek)

Ucieszenie miłości austriackich szwejków. Dramat pełen szczerego humoru i ciętej satyry.

W rolach głównych: Słynny czeski komik VLASTA BURJAN oraz znany pisarz i satyryk Roda Roda

Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju.

Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30.

Sala ogrzewana. Wentylacja nowoczesna. CENY POPULARNE

Karellicki stanie przed sądem zwykłym

Losy Jankowskiego jeszcze niezdecydowane

Przed 2 dniami kancelaria urzędu prokuratorskiego otrzymała akta śledztwa doraźnego prowadzonego przeciwko mordercy ś.p. Bolesł. Millera — Karellickiemu, który jak wiadomo wystrzelił z rewolweru zabił w „salonie sportowym”, przy ul. Piotrkowskiej 90 swego rywala. Akta śledztwa szczegółowo badał zastępujący chorego

prokuratora dr. Markowskiego, prokurator Stanisław Mandeccki, który z drobiazgową ścisłością analizował motyw zbrodni oraz okoliczności w jakich Karellicki dokonał zbrodni zabójstwa.

Po szczegółowym zbadaniu w dniu wczorajszym prokurator Mandeccki wydał decyzję, mocą której morderca Karellicki sta-

nie przed sądem zwykłym.

Na decyzję tę wpłynął fakt, iż w śledztwie nie zostało stwierdzone, iż dokonał on morderstwa w chęci zysku, a natomiast iż nastąpiło to pod wpływem silnego afektu i osobistych porachunków. Obecnie akta Lwa Karellickiego zwrócono ponownie sędziemu śledczemu, dla przeprowadzenia dochodzenia w trybie zwykłym.

* * *

Dowiadujemy się równocześnie, że do obecnej pory śledztwo przeciw Antoniemu Jankowskiemu, który przy ulicy Rzgowskiej 20 usiłował zamordować a następnie ograł swą matkę, toczy się w dalszym ciągu w trybie doraźnym. Decyzją w tej sprawie zapadnie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. (a)



„GEOGRAFJA GOSPODARCZA”.
Zarząd stowarzyszenia b. więźniów politycznych, oddz. w Łodzi, Kopernika nr. 45, podaje do wiadomości członkom i ich rodzinom, że w niedzielę, dnia 22 listopada r. b. o godz. 10 min. 30 rano w lokalu własnym zostanie wygłoszony odczyt przez dr. Więckowskiego na temat „Geografia gospodarcza”. Wejście bezpłatne.

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Kary na piekarzy

za brudy i używanie szkodliwej soli

Sąd okręgowy w Łodzi rozprawy w dniu wczorajszym pod przewodnictwem sędziego Korwin - Korotkiewicza trzy sprawy o anty-sanitarny stan w piekarniach łódzkich, używanie do pieczenia soli pastewnej i przekraczanie cen maksymalnych, ustalanych przez magistrat.

Sprawy powyższe rozpoznawane były przez sąd okręgowy, naskutek odwołania od orzeczenia starostwa grodzkiego ze strony właścicieli piekarni: Zolmana Rozenholca (Cegielińska 61), Rembiefńskiego (Limanow-

skiego 18) i Majera Goldberga (Nawrot 14).

Po uzasadnieniu oskarżenia przez kierownika oddziału karnego starostwa grodzkiego p. Rajna, sąd skazał Zolmana Rozenholca na grzywnę 350 zł., a Rembiefńskiego na 300 zł. i 14 dni aresztu za anty-sanitarny stan piekarni i używanie soli pastewnej do wypieku chleba, zaś Goldberga kazano na grzywnę w wysokości 150 zł. za pobieranie wyższych cen i wypiekanie bułek, mniejszych od ustalonych w ogłoszeniu magistratu. (d)

Aresztowanie świadka na sali

Kierownik oddziału czekowego banku oskarżony o krzywoprzysięstwo

Henoch Kempniński, posiadacz w Banku Kupiecko - Kredytowym, przy ul. Zawadzkiej 11 konto czekowe, które się wyczerpało. Posiadacz czeku zaprotestował go. Sprawa znalazła się w sądzie grodzkim, który skazał Kempnińskiego na grzywnę lub 7 dni aresztu.

Kempniński odwołał się do sądu okręgowego w Łodzi, który w drugiej instancji rozpoznawał wczoraj powyższą sprawę w wydziale karno - odwoławczym, pod przewodnictwem sędziego Wileckiego. Oskarżenie popierał prokurator Dietrich.

W charakterze świadka powołany był kierownik oddziału czekowego Banku Kupiecko - Kredytowego Zygmunt Zilberstein, który pod przysięgą zeznał, że Kempniński krytycznego dnia posiadał na koncie dostateczne pokrycie, a jedynie czeku nie wypłacono na skutek telegraficznej prośby Kempnińskiego, który miał jeszcze rozrachunki z posiadaczem czeku.

Wobec takiego zeznania, po naradzie prokurator postawił wniosek o zatrzymanie Zilbersteina, którego też aresztowano na sali sądowej i osadzono w areszcie do dyspozycji władz śledczych. Jednocześnie wdrożono dochodzenie, o krzywoprzysięstwo. (a)

Dr. med.
J. Herszfinkel
Chor. dzieci
przeprowadził się na ul.
Zieloną 8-a, telef. 111-87.

Nalepki 10-groszowe na walkę z gruźlicą

W okresie od dnia 1 grudnia r. b. do 10 stycznia 1932 roku na terenie województwa łódzkiego i miasta Łodzi przeprowadzona będzie sprzedaż nalepek na rzecz walki z gruźlicą.

Nalepki w cenie 10 gr. nabywać można we wszystkich aptekach łódzkich i w sekretariacie wojewódzkiego komitetu „Dni przeciwgruźliczych”, ul. Narutowicza 65, II piętro (w cenie 1 zł.)

Młodociany zwyrodnialec

Przed sądem okręgowym w Łodzi stanął w dniu wczorajszym 18-letni Henryk Muszyński, oskarżony o czyny lubieżne z 9-letnią Eugenią Cwiek.

Sprawę ze względu na drastyczne tło, rozpatrywał przy drzwiach zamkniętych sędzia Skabieczewski, oskarżenie wnosil prok. Joel.

Oskarżony w dniu 15 sierpnia roku bież. zwał dziewczynkę w

pole za parkiem Julianowskim i użył siły, gdy dziewczynka stawiała opór.

Ofiara poskarżyła się rodzicom, którzy z kolei zawiadomili policję i Muszyńskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Sąd wydał wyrok mocą którego 18-letni Henryk Muszyński skazany został na 3 miesiące więzienia. (a)

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonem od korespondenta „Głosu Porannego”)

POŻAR

Wczoraj o godz. 11 wybuchł pożar przy ul. Nowy Port. Spalił się dom parterowy z dwoma mieszkaniami, stanowiący własność Klumarka Jana. Do pożaru przybyły dwie straże ogniowe: miejska z komendantem Millerem i straż Ludwika. Po godzinnej walce pastwą ognia padł cały dom. Udało się jednak strażą uchronić domki sąsiednie, gęsto zaludnionej dzielnicy.

PRZYWRÓCONE STANOWISKO

Kierownik szkoły powszechnej radny Galer, zawieszony w czynnościach kierowniczych szkoły powszechnej dla dzieci wyznania ewangelickiego, przywrócony został na swe stanowisko.

KURS KOMISARZY SPISOWYCH

Wczoraj w sali rady miejskiej odbył się kurs komisarzy spiso-

wych, na który przybył delegat z urzędu wojewódzkiego łódzkiego

KTO SPORZĄDZI BUDŻET GMINY

Nowy zarząd gminy żydowskiej nie został dotychczas zatwierdzony. Stary zarząd, jak już donosiliśmy, zrezygnował. Jednakże władze nadzorcze nadesłały list do gminy o Przygotowanie budżetu na rok 1931-32. Kto go ma sporządzić — nie jest powiedziane.

NOWA SIEDZIBA Ż. T. K.

Siedziba żydowskiego towarzystwa krajoznawczego, oddz. w Łodzi, została przeniesiona do nowego lokalu przy ul. Wólczańskiej 35, tel. 121-53.

Uroczyste otwarcie nowego lokalu odbędzie się w sobotę, dnia 21 b. m. o godz. 9 wieczorem.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
Dziś i dni następnych!

Wielkie arcydzieło dźwiękowe w języku czeskim.

„ON I JEGO SIOSTRA”

z udziałem najslodszej **ANNY ONDRY** oraz najznakomitszego, niezapomnianego komika czeskiego **VLASTA BURJANA**. Początek o godz. 4-ej. Ceny miejsc od zł. 1 do 3 50. Passe-partouts ważne. Uwaga! Dziś od g. 12—4 powtórzenie filmu w języku żydowskim „WIECZNI GŁUPCY”

Przepyszna komedia

CASINO
2-gi tydzień!
Początek o g. 4.30 po poł.
w sob. i niedz. o g. 12 w poł.



Bohater filmu „MAROKKO”

Gary Cooper

i rewelac. nowa gwiazda ekranu **SYLVIA SYDNEY**
w filmie **Wielkomiejskie Ulice**
Dramat na tle walk bandy przemytników alkoholu **Al. Capone'a**
Walki o kobietę. Tempo, sensacja, emocja, gra, reżyserja trzyma widza w ustawicznym napięciu!

Dźwiękowe Grand-Kino
Początek o g. 12.
Ceny od g. 12 do 3 zniżone!

Dziś i dni następnych! Niewysłowionym czarem, przemiłym uśmiechem cudowną piosenką amusa nas do homerycznego śmiechu, każe zapomnieć o troskach dnia codziennego!

MAURICE CHEVALIER

poraz pieśń w bieżącym sezonie w Łodzi w swej najnowszej kreacji w filmie pod reżyserją **Lubicza p.t.**
„WESOŁY PORUCZNIK”

Dźwiękowe Kino

3-ci rekordowy tydzień nadzwyczajnego powodzenia!



CHARLIE CHAPLIN

Radzimy się śpieszyć w swej kreacji

Światła wielkiego miasta

Początek o g. 4 po poł., w sob. i niedz. o g. 12-ej



Pierwszy raz w Polsce! Dziś i dni następnych! film dźwiękowy, który święcił tryumfy w Paryżu, Berlinie i Londynie

4-ch Włóczęgów

Dramat z życia paryskiej cyganerii reżyserji sławnego **Lupu Pick**

Wersja francuska! W głównych rolach piękna **Simona Bourday** oraz **Alain Guivel** którzy odśpiewują ostatni przebrój dnia, **MARIE, MARIE...** paryską piosenkę pełną czaru i sentymentu, która wstępnym bojem zdobyła stolice świata. Nadprogram: Dodatek dźwiękowy kreskowy „Z Kwiatka na Kwiatek” Początek seansów o godz. 4 po poł. W soboty i święta o 12. Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

Kratki sądowe

Psi tafa

Wielki sentyment łączy człowieka z psem. Tak się już złożyło, że dwa te stworzenia zaprzysięgły sobie dożywotnią wierność i poparcie. Wprawdzie ani człowieka nie obowiązuje przyjaźń do kundla sąsiada, który łapie go za spódnie, kiedy pijany wraca nocą do domu, ani psa nie obowiązuje zaufanie do wszystkich dwunogów, których do kładnie obwachuje przez wyrobieńnię sobie opinii. Najczęściej bywa, że jeden pies świetnie żyje z jednym człowiekiem. Wtedy taki Burek może go obronić przed inwazją komorników, przed atakiem rozwścieczonej teściowej, człowiek zaś w podziękowaniu, choćby z bólem, podatek za wiernego towarzysza.

Pan Józef Matezyk z ulicy Hożej jest bezwzględnie także wielkim przyjacielem zwierząt, ale powody jego przyjaźni były nieco odmienne. Nie można zaprzeczyć, że przyjaźń była szczera, ale miała podłoże zbyt materialistyczne.

Na ulicach przedmieść Łódzkich można było często spotkać mizernego człowieczka, prowadzącego na długim rzemieniu kilka poszczekujących mopsików. Tym człowieczkiem jest właśnie Józef Matezyk, a mopsiki te odegrały wielką rolę w psim procesie, rozpatrywanym przez sąd grodzki. Cóż się okazało? Pan Matezyk zaczął przychodzić do sądu, aby złożyć swój wzorek na jego stadku.

— Pieski tresowane! Pieski mądre! — zachwalał. — Każdy jeden przyjaciel do grobu! Ociecie cię wychodzi, brat rodzony okradnie, żona zdradzi, a pies wierny ci zostanie!

Na takie słowa, wwiercające się smutną prawdą w obudzone serce, niejedna kieszeń się rozwierała i niejedna piesek opuszczał sforę pana Józefa.

Ale nigdyby nie znalazł się on przed obliczem Temidy, gdyby poprzedzał na tej tranzakcji. Nie! Zbyt wielki czuł żal w duszy biedny pan Matezyk, że tak zdradzał małego towarzysza. Udał się na spacer wślazł za nabywcą, w przyzwolonej naturalnie odległości, i obserwował bacznie, czy się Fifusiowi krzywda nie dzieje i gdzie znajdzie on swe nowe mieszkanie. Ale i na tem nie koniec. Pan Józef bowiem, czy to z tęsknoty, czy to z niecierpliwości, skradł się jednej z następnych nocy do budy Hektora czy Fifusia.

— Przyjacielu — witał go — nie mogę żyć bez ciebie! Zabiorę się z powrotem.

I w ten sposób pan Józef Matezyk zawsze paradował z pełnym kompletem swego stadka, przenosząc się z Chojen na Radogoszcz. Ale pewnego lipcowego poranka niespodziewanie wpadł. Bo mieszkaniec Chojen, pan Alfons Maczewski, znalazł się przypadkiem w Radogoszczu i poznał matezykową grupę. Odstał go, przy towarzyszeniu psa go ujadania, do komisariatu. Pieski zarekwirowano, a Matezyka zamknięto. Posiedzi trzy miesiące.

Stał.

Śród czasopism

„ŻYCIE MŁODZIEŻY”.

Ukazał się 2-gi numer „Życia Młodzieży”, organu kół naukowych przy gimn. im. M. Kopernika. Numer ten zawiera piękne ilustracje, wrażeń z wystawy kolonialnej w Paryżu, opis włóczęgi wakacyjnej po Polesiu, Ojcowie, liczne sprawozdania z kin i teatrów, kronikę szkolną i ciekawy dział dla najmłodszych. Całość bardzo estetycznie wydana. Nabywać można w gimn. im. M. Kopernika.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś premiera jednej z najciekawszych sztuk współczesnego repertuaru rosyjskiego, mocno dramatycznej, obyczajowej sensacji w 4 aktach M. Bulhakowa „Mieszkanie Zojki”.

W niedzielę i w poniedziałek wieczorem powtórzenia premiery.

W niedzielę o godz. 4 „Śledztwo”.

W środę wystawi zespół artystów opery warszawskiej „Eugenja Oniegina” a w czwartek „Madame Butterfly”.

TEATR KAMERALNY

Dziś i w niedzielę dwukrotnie o godz. 5 pop. i 9 wiecz. rekordowe „Hau Hau” z Michałem Zniczmem.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 3.30 po poł. dla młodzieży i szkół „Łukasinski”.

Dziś o godz. 8.15 wiecz. operetka „Wiktoria i jej huzar”.

TEATR W SALI GEYERA

W sobotę o godz. 8.20 i w niedzielę dnia 22 bm. o godz. 4.20 i o godz. 8.20 farsa w 3 aktach pt. „Osobista sekretarka”.

Dnia 22 bm. o godz. 12.20 piękne widowisko z utęsknieniem oczekiwane przez rzeszę małych widzów pt. „Czar jednej nocy” I. Skorasińskiego.

KONCERT PAWŁA EMERICHA

O znakomitym pianście Pawle Emerichu, którego koncert odbędzie się w sali filharmonii w nadchodzący czwartek, dnia 26 bm. prasa zagraniczna wyraża się w sposób następujący: Nadzwyczajna technika. Gra wysoce inteligentna o wrodzonej muzykalności. Jego precyzyjna gra przypomina nam niezapomnianego Hansa v. Bülowa. Paweł Emerich grać będzie, jak podaliśmy na podwójnej klawiaturze Moor i w tym celu będzie specjalnie sprowadzony fortepian Bösendorfera z Wiednia. Naszą muzykalną Łódź oczekuje przeto sensacja artystyczna w wielkim stylu. Bilety już nabywać można w kasie filharmonii.

JUTRZEJSZY KONCERT PO POŁUDNIOWY

Jutro, o godz. 8.30 po poł. odbędzie się w sali filharmonii zapowiadany koncert popołudniowy Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyr. Walerjana Berdjajewa. W programie I-sza i 2-ga suita Peer Gynt Edwarda Griega. Jako solistka wystąpi utalentowana pianistka Olga Iliwicka, która wykona z tow. orkiestry koncert fortepianowy Chopina E-moll.

SĄD PUBLICZNY

Jutro, t. j. w niedzielę o godz. 3.30 pop. odbędzie się „Sąd publiczny nad kierunkiem t. zw. „apartynym” o ruchu młodzieży i nad jego reprezentantką „Hercliją”. W sądzie organizowanym przez O. M. S. „Awad”, weźmie udział szereg młodych sprawistów i przywódców młodzieży sjonistycznej, w charakterze członków trybunału, oskarżycieli, obrońców, biegłych i świadków. Impreza ta wzbudziła zainteresowanie.

Z LIGI MORSKIEJ.

Dnia 22 listopada r. b. o godz. 12-ej w południe, staraniem ligi morskiej i kolonialnej odbędzie się w lokalu miejskiej szkoły handlowej (ul. Kilińskiego 109) odczyt na temat: „O Górnym Śląsku”, który wygłosi p. prof. Ignacy Zieliński.

O liczny współudział prosi zarząd

„Widz w teatrze jest klientem!”
Praktyczny pogląd dyrektora Józefa Jarno

Dyrektor teatru w Bratysławie (Czechosłowacja), Józef Jarno, udzielił wywiadu jednemu z pism praskich na najżywniejszy i najboleśniejczy zarazem temat, dotyczący teatru: kryzysu frekwencji.

Dyrektor Jarno ma swój indywidualny pogląd na tę kwestię, pogląd zaprawiony sułtanicznym amerykanizmem. Twierdzi on, że podstawą stosunku teatru, jego dyrekcji do publiczności powinna być dobrze zrozumiana chęć obsłużenia swego klienta, tak, jak to się dzieje w wielkich magazynach stołowych. W wywodach swoich dyr. Jarno opiera się na doświadczeniu własnym w teatrze, którego jest kierownikiem; teatr w Bratysławie cięży się dużym powodzeniem wykazuje stałą normę frekwencji, dzięki polityce dyrekcji, za równo w wyborze sztuk, jak i w stosowaniu cen i podziale miejsc na widowni.

Oto, jak brzmią poglądy n. Jarno:

Dla przełamania kryzysu w teatrze nie wystarcza t. zw. inscenizacja „modernistyczna”. Trzeba wyjść poza te szranki, należy przyjąć do publiczności

tak, jak wielkie organizacje sprzedaży masowej przychodzi do klienteli: wzbudzać jej zainteresowanie, apelując drogą reklamy do poczucia własnego interesu, korzyści, satysfakcji. Teatr musi wkroczyć na drogę analogiczną posiłkując się metodą podobną.

Jeśli publiczność nie przychodzi do teatru, teatr powinien przyjść do publiczności!

Różne drogi i sposoby prowadzą do tego celu. Byłem w berlińskim teatrze ludowym. Miałem bilet do pierwszego rzędu na balkon. Gdy pokazał mi go i wymienił na bilet do krzesła. Taktyka nader racjonalna i słuszna: zapełniony parter i łoża decydują o wrażeniu, które robi sala teatralna na widzu i na aktorach.

Przykład ten jest jednym z ogólnych w łańcuchu środków, jakie należy stosować dla zjednoczenia sobie publiczności. Polityka niskich cen, ułatwień przy nabywaniu biletów, abonamentów etc. etc., wszystko to odgrywa dużą rolę. Życie bieżące dzisiaj innym nurtem, niż przed wojną i teatr musi się przystosować do życia!

Dr.

Co usłyszymy dziś przez radio?

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
15.50 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
16.40 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.
17.10 „Alkoholizm a przestępczość nieletnich”.
17.55 Koncert młodych talentów muzycznych.
18.05 Audycja dla dzieci.
18.30 Koncert dla młodzieży.
19.15 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi.
19.45 Dziennik radiowy.
20.00 „Na widnokręgu”.
20.15 Koncert muzyki lekkiej.
21.55 Feljton p. t. „Witaj, jutrzeńko swobody” — wygl. p. Tadeusz Nittman.
22.10 Utwory Chopina w wyk. Józefa Śmiałowicza.
22.40 Komunikaty: meteor., policyjne oraz wiadomości sportowe.
23.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Wiedeń (516)
20.40 Operetka Lehara „Carewicz”.
19.45 Symfonia C-moll Brucknera.
Londyn (356)
22.00 Muzyka kameralna (M. in. Kwartety smyczkowe: Haydna D-dur i Dworzaka Es-dur).
Lahti (1796)
18.30 Operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar”.
Rzym (441)
21.00 Opera Pucciniego „Madame Butterfly”.
Sztokholm (435)
20.00 Operetka Lehara „Hrabia Luksenburg”.
Budapeszt (550)
20.30 Koncert (Concerto grosso C-moll Händla, Koncert skrzypcowy Brahmsa, Symfonia D-dur Beethovena).

Strzelal... ze strachu

Jak to uczniowie bronili Lwowa

Głównie, a niemal nawet wyłącznie nie teczylimy w dziejach naszych walki obronne. Rocznicę jednej z długiego szeregu takich właśnie walk obronnych obchodzimy dziś, w sobotę, dnia 21 listopada, to też w dniu dzisiejszym przypomni nam p. Tadeusz Nittman w swym feljtonie radiowym, kreśląc w nim taki wzruszający obrazek.

„Strzały ustają. Podchodzę bliżej. W bramie leży chłopczyzna w mundurku gimnazjalnym Lat najwyższej 12. Zrywa się służbowo na bok mej oficerskiej czapki. Pręży się, jak stary wiarus.

— Co ty tu robisz?

— Stoję na posterunku i... i ziarno mi bardzo!

— Dawno?

— Jeszcze wczoraj popołudniu tu mnie postawili i mieli za dwie godziny zmienić. Ale pewno zapomnieli, a może niema mnie komu zastąpić...

— Ale powiedz mi, poco ty właściwie strzelasz?

— No bo proszę pana porucznika noc, tyle godzin już tu siedzę i ja... ja... się boję!

Strzelal biedak ze strachu! Gdy mu jednak zapronował, że go każę zmienić i odeślę do domu, „do mamy”, lzy mu stanęły w oczach.

— Nie, nie: błagam, obywatelu poruczniku, ja się chcę bić za Lwów...

„Taką, najpiękniejszą z legend zmartwychstającej Polski przypomni nam p. Nittman w feljtonie p. t. „Witaj, jutrzeńko swobody” dziś o godz. 21.55. (r)

CIERPLIWOŚCI!

— Chciałbym się ożenić z pana córką.

— Nie spiesz się pan — odpowia

28 lat a pan zaledwie 20. Zaczekaj pan jeszcze 10 lat, aż osiągniesz trzydziestki. Moja córka będzie miała jeszcze 28 lat.



Rytm wielkiego miasta!

Szał Kankana!

Miłość i Młodość!

Wielkie arcydzieło
1932 roku

reżys. słynnego

Augusto Geniny

Najbliższy przebieg kina

„Splendid”

Mieczysław Fogg

śpiewa dzisiaj przez
radio

Rozgłośnia Łódzka „Polskiego Radja” transmituje dziś, w sobotę, o godz. 20.15 — 21.55 ze studja warszawskiego bardzo interesujący koncert muzyki lekkiej.

Wykonawcami koncertu będą: orkiestra „Polskiego Radja” pod dyrekcją Stanisława Nawota, harmonista Bolesław Buchalski i znakomity piosenkarz, dobrze znany radiosłuchaczom z częstych występów przed mikrofonem — Mieczysław Fogg. (Akomp. prof. L. Urstein).

W programie koncertu usłyszymy: Młyn na skale — uvertura Reissingera Tintoretto, hiszpańskie tango — Kockerta, Serenadę — Grünfelda — wykona orkiestra. Czy ty wiesz, moja mała (hiszpańskie tango) — Furmana, słowa Hemara, A mnie się żadna tak nie podoba, jak ty — wale Hemara, Hanka — tango Białostockiego — wykona p. Fogg, Lekka kawalerja — uvertura Suppe, Skarb — wale Straussa, — wykona na harmonii p. Buchalski. Wspomnienie z Kairu, suita wschodnia — Armandola (Scena w świątyni i tańce, Zaklinacz węzów, Taniec arabski, Nocna wyprawa korsarzy), Tango — Albeniza, — wykona orkiestra. Czarowne oczy — Chaplina, Rozstanie — Górskiej — wyk. p. Fogg. Obertas — Osmańskiego, Polka koncertowa, Matulu kochana, mazur Osmańskiego — wyk. p. Buchalski. Pieśń jesienna — Lovella, Noce arabskie, boston Profesa, Poranek, Idylla — Kullaka, Nad gwiazdami, wale Vollstedta i Młodzież maszeruje — Lindmana — wykona orkiestra. (r)

Utwory Chopina

w wykonaniu J. Śmiałowicza

Z cyklu utworów Chopina usłyszymy dziś przez radio o godz. 22.10 — 22.40 w wykonaniu znakomitego pianisty prof. Józefa Śmiałowicza: Balladę F-moll, dwa walce (As-dur, op. 64 i F-moll op. 69 — pośmiertny), oraz Polonez Es-dur, napisany z towarzyszeniem orkiestry, której współudział może jednak odpaść bez szkody dla dzieła.

Polonez Es-dur — poprzedzony Andante Spianato (przyciszonym Andante) — grywa się też i bez tego wstępu, gdyż obie zrazu oddzielne kompozycje. Chopin połączył, nie tworząc one więc organicznej całości. (r)

Skład Ł. K. S.

na mecz z Cracovią

Dowiadujemy się, iż Ł. K. S. na niedzielny mecz z Cracovią wystąpi w następującym składzie: Miła, Gałeczki, Radomski, Janczyk, Trzmiel, Jasiński, Durka, Herbstreich, Tadeusiewicz, Sowiak i Król. Jako rezerwowi wyjeżdżają z drużyną: braunkarz Frymarkiewicz i Kubiak.

Rozdanie nagród kolarzom Ł.K.S.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w lokalu Tow. śpiew im. Szopena przy ul. Piotrkowskiej 92 uroczystość wręczenia nagród odznaczonym kolarzom Ł. K. S.

Walne zgromadzenie ligi P.Z.P.N.-u

Walne zgromadzenie ligi P.Z.P.N. wyznaczone zostało na 16 i 17 stycznia. Na zebraniu tem omówiona zostanie ostatecznie sprawa reorganizacji systemu rozgrywek ligowych.

Jak liga ma grać o mistrzostwo

Śląsk występuje z nowym projektem reorganizacyjnym

Ostatnio pojawiają się w prasie ciągle pogłoski na temat mającej nastąpić reorganizacji dotychczasowego systemu rozgrywek ligowych o piłkarskie mistrzostwo Polski.

Miedzy innymi mówi się szeroko że nad tem głowi się również i zarząd ligi, który tej sprawie poświęcał ostatnie swe posiedzenia. Ma być podobno wyłoniona nawet specjalna komisja, zadaniem której będzie opracowanie systemu, mającego w pierwszym rzędzie ułatwić nie drużynom rozgrywanie w ciągu sezonu zawodów towarzyskich.

Wiadomości te nie podają jednak żadnych wskazówek, według których miałyby być dokonane odnośna reorganizacja. Wszystkim co prawda wiadomo jest, iż dotychczasowa bezmyślna młocka ligowa, trwająca bez przerwy od kwietnia do grudnia, a więc przez cały sezon piłkarski, dalej uprawiana być nie może.

Liga zabrała najlepsze terminy, liga dusi wszystkie kluby, należące do niższej klasy, liga stwarza po-

ważną konkurencję innym gałęziom sportu, wreszcie liga zabija sama siebie. Bezmyślna młocka powoduje zupełną utratę stylu, a sport piłkarski ograniczony tylko do zdobywania punktów zamiem się zbyt często w ordynarną kopalinę.

Jak w tych warunkach można mówić o postępach, o wyższym poziomie?

Jedyną realną wartość jaką dają nam zawody ligowe rozgrywane systemem obecnym to — zaprawienie naszych zawodników, wyrobienie w nich dobrej kondycji fizycznej i hartu. O innych walorach myśleć nie można.

Pole do pomysłów reorganizacyjnych jest szerokie. Dotychczas nie spotykaliśmy się z bardziej konkretnym projektem. Dopiero ostatnio jedno z pism śląskich, podaje pewne wytyczne, których autorami mają być podobno kluby Śląska.

Mianowicie wysuwa się myśl stworzenia z sześciu głównych okręgów piłkarskich dwóch oddzielnych grup. Do pierwszej projektodawcy zaliczają: Łódź, Warszawę, Poznań, Śląsk, Kraków. Z każdego okręgu do ligi miałyby wchodzić po trzy kluby; a mianowicie:

W Warszawie: — Legia, Polonia, Warszawianka, w Łodzi — ŁKS, LTSG i Turyści, we Lwowie — Pogoń, Czarni i Lechia, w Poznaniu — Warta, Legia i Poznań, w Krakowie — Wisła, Garbarnia i Cracovia i wreszcie na Śląsku — Ruch, AKS i Naprzód.

Dzięki temu podziałowi w każdej grupie znajdowałoby się po dziewięć klubów, przyczem po 16 terminach rozgrywek wiadomy byłby już mistrz danej grupy. O tytuł mistrza Polski ubiegałyby się mistrzowskie drużyny w poszczególnych grupach. W ten sposób najwyżej po 19 rozgrywkach mistrzostwa ligowe Polski zostałyby zakończone. A więc w ciągu 5-ciu miesięcy.

Rozumie się, że przez wciągnięcie do czołowej klasy takich drużyn jakie jeszcze do ligi nie należały bynajmniej nie zniży się poziomu gry, a co najważniejsza wzrośnie zainteresowanie dzięki miejscowej konkurencji. Ten czynnik pozwala liczyć na większą kasę, a ostatnio sprawy finansowe ligi nie przedstawiają się przecież znów tak różowo.

Każda drużyna miałaby tylko 6 wyjazdów. Obecna ilość zredukowana zostałaby do połowy, a co za

tem idzie i koszty będą o wiele mniejsze.

Projektodawcy rozwiązali również i kwestję spadku w ten sposób, że klub, który w danej grupie zajmie ostatnie miejsce — spada do niższej klasy danego okręgu, a na jego miejsce wchodzi mistrz tegoż okręgu. Dzięki tej inowacji w każdym okręgu zawsze reprezentowane byłyby trzy drużyny w lidze.

Projekt powyższy, rozumie się tylko ramowy, ma wiele braków i byłby wysoce krzywdzącym dla tych klubów, które — mając doskonałe drużyny piłkarskie — będą zmuszone czekać, jak zmilowania, tej chwili, w której jeden z reprezentantów jego okręgu zajmie ostatnie miejsce i spadnie do klasy A.

Mimo to należałoby zastanowić się poważnie nad wysuwaniem propozycji, gdyż najwyższy czas skończyć z systemem obecnym, który już wszystkim zaczyna ciążyć bardzo poważnie.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA. Gry sportowe: Sala gimn. niemieckiego godz. 16 turniej gier sportowych z udziałem Makabi warszawskiej.

NIEDZIELA. Piłka nożna: Boisko WIMY godz. 9 Widzew II — WIMA II. Spotkanie o tytuł mi-

Polscy bokserzy wezmą udział w mistrzostwach Niemiec

Ze względu na to, że w następnym roku poza olimpiadą w Los Angeles nie odbędą się żadne oficjalne mistrzostwa Europy w boksie, niemiecki związek bokserów organizuje w dniach 26, 27 i 28 marca w Monachium międzynarodowe mistrzostwo Niemiec.

Udział Polski w tych zawodach został już ostatecznie zdecydowany, przyczem postanowiono wysłać po jednym zawodniku z każdej wagi. Będzie to doskonały przegląd naszych sił przed występem w Los Angeles.

Węgierscy ping-pongiści w Łodzi

Pertraktacje z doskonałymi ping-pongistami węgierskimi Barna i Mitroi zostały już zakończone. Doskonala ta dwójka, która znajduje się obecnie na objazdach przybywa do Łodzi na zaproszenie Makabi w dniu 19 grudnia.

Prywatne
POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6.
12-333
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszersko-ginekologiczna.

Tejemnica wyników Nurmiego

Serce finna jest trzykrotnie większe

Fenomenalny biegacz naszych czasów, Nurmie, nie tylko w biegach i ciągle ustanawianiu rekordów, lecz także i pod względem budowy i układu nerwowego jest niezwykłym okazem.

Jak wykazały ostatnie badania dr. Gottheimera w Berlinie, Nurmie ma serce jakiego nie spotyka się u innego człowieka. Oto puls Nurmiego przed biegiem na 5 kilometrów wynosi 60 uderzeń na minutę, a u normalnego człowieka około 72.

Ta sama różnica daje się zauważyć i po biegu. U Nurmiego bezpośrednio po biegu stwierdzono zaledwie 76 uderzeń, podczas gdy u innych ponad 100.

Serce Nurmiego jest prawie trzy razy większe niż u normalnego człowieka ale mimo tak dziwnych rozmiarów, nie jest bynajmniej chore, tylko pracuje zupełnie prawidłowo, a nawet wykazuje lepszą niż zwykle pracę poszczególnych komórek.

Porównywano jednocześnie serca innych biegaczy długodystansowych i okazało się, że u żadnego serce nie jest zbliżone do serca Nurmiego. U finna posiada ono z tego powodu niesłychaną siłę i od-

porność na zmęczenie i tem należy tłumaczyć sobie jego niebywałe wyczyny.

Nie stwierdzonem tylko zostało czy Nurmie urodził się już z tak wielkim sercem, czy też z chwilą rozpoczęcia treningów zaczęło się ono powiększać. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, iż dzięki niezwykłemu wymiarom swego serca Nurmie uprawia kolosalne treningi i startuje w niezliczonej ilości biegach bez specjalnego zmęczenia.

Dempsey wygwizdany

Koniec sławy „Tiger Jacka”

Dempsey, który do niedawna był bożyszcem Ameryki został nagle wygwizdany. W jednym ze swych występów zobowiązał się on że znoekautuje dwóch trzecioklasowych bokserów, w dwu rundach każdego.

Tymczasem nie udało mu się żadnego znoekautować, a nadmiar tego doznał on kontuzji oka.

To co każdego nęci!

„NOCE PARYSKIE”

ich czar, erotyka, tło opiewanego Montmartru, cyganeria paryska, film w którym

Henry Garat

stworzył nieprzeciętną kreację.

Kruschender traci Hymera

Hymer, jeden z najlepiej zapowiadających się bokserów Kruschendera otrzymał zwolnienie ze swego klubu i przenosi się do CWS (Warszawa). W Hymerze zyska klub stołeczny doskonałego zawodnika wagi ciężkiej.

Prasa zagraniczna donosi, że Schmeling ma w najbliższym czasie poślubić znaną artystkę filmową Anny Ondra.

Garkowienko zwyciężył w Hamburgu

W Hamburgu został zakończony turniej zapasniczy o mistrzostwo świata na rok 1931. W turnieju tym pierwsze miejsce zajął Garkowienko (Polska), drugie — Pinecki (Polska), trzecie — Westergard (Niemcy), czwarte — Peterson (Danja), piąte — Petrowicz (Jugosława).

Arcydzieło genialnego reżysera

Cecila B' de Mille'a

MADAM SZATAN

wkrótce w Grand Kinie

Dyskwalifikacja pięściarzy Niemiec za odmowę udziału w meczu z Polską

Prasa niemiecka donosi o dyskwalifikowaniu przez naczelny niemiecki związek bokserów amatorów dwu z spośród czterech zawodników, którzy w ostatniej chwili odmówili udziału w spotkaniu z zawodnikami polskimi, wykręcając się bądź to niemożliwością opuszczenia swych stanowisk w kraju bądź też stanem zdrowia.

Do dnia 31 grudnia zawieszeni zostali berlińczyk Donner i monachijczyk Kugler. W sprawie tej dyskwalifikacji biuro Wolfa ogłosiło następujący komunikat:

Kugler i Donner zostali dyskwalifikowani za to, że odmówili wzięcia udziału w międzynarodowych zawodach Polska — Niemcy i odmowy tej nie umotywowali w wystarczający sposób. Odmowa ta postawiła w bardzo kłopotliwej sytuacji naczelny związek bokserów Niemiec.

Szczególniej wobec Polski — pisze dalej dosłownie komunikat — ujawnia się między zawodnikami niemieckimi pewne „zmęczenie”, a ponadto bokserzy niemieccy nie czują się bynajmniej uszczęśliwieni, jeżeli są wyznaczeni do tego spotkania.

Komunikat biura Wolfa nie wymaga chyba specjalnych komentarzy.

Dr. med.
Józef Lubicz
chirurg ortopeda
Południowa 9
przyjm. 3—4½, telef. 183-17.

Łańko w 22 p. p.
Były kierownik napadu ligowej drużyny Legii a ostatnio Czarnych zasili w przyszłym sezonie piłkarskim drużynę 22 pp. w Siedlcach.

Dr. med.
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektrycznaja, diatermija, badania krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Walka o podatek obrotowy

Włókiennictwo domaga się wprowadzenia ryczałtu

Jak już donosiliśmy, w związku z mającym się odbyć posiedzeniem w Warszawie w ministerstwie skarbu w sprawie ewentualnego zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu odbyło się w izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi w dniu 19 b. m. posiedzenie komisji podatkowej, poświęcone tej sprawie.

W posiedzeniu tem obok przedstawicieli prezydium i dyrekcji wzięli udział przewodniczący poszczególnych komisji izbowych, reprezentanci organizacji przemysłowych i kupieckich.

Na wstępie komisja zapoznała się z dotychczasowymi wynikami pisemnej ankiety zainicjowanej przez izbę w sprawie zryczałtowania podatku wśród organizacji gospodarczych, przy czym stwierdzono, iż większość zainteresowanych zrzeszeń dotychczas nie sprecyzowała jeszcze swoich dezyderatów i uwag w tej mierze, albowiem prace badawcze na ich terenie są jeszcze w toku.

Wobec tego niezbyt zaawansowanego stanu dochodzeń ankietowych i wynikającego stąd charakteru udzielonych izbie odpowiedzi, komisja uznała, iż możliwym jest narazie tylko ustosunkowanie się do jednej podstawowej kwestji, a mianowicie do zagadnienia, czy włókiennictwo, wogóle wypowiada się za zryczałtowaniem.

W wyniku szczegółowej dyskusji, po przyjęciu do wiadomości oświadczeń poszczególnych organizacji przemysłowych i kupieckich, komisja doszła do wniosku, iż zryczałtowanie podatku przemysłowego od artykułów włókienniczych w zasadzie uważać należy za pożądaną reformę, ponieważ meże ona znacznie u-

prościć technikę wymiarową i poborową

i tem samym okazać się korzystną pod kątem widzenia administracji skarbowej.

Czy jednakże zryczałtowanie da się praktycznie zrealizować w zgodzie z potrzebami życia gospodarczego, okaże się dopiero po szczegółowym ustaleniu zasad tejże reformy.

W związku z powyższem zdecydowano szczegółową opinię w sprawie ewentualnego sposobu zryczałtowania odroczyć do czasu, gdy zakończone zostaną dochodzenia ankietowe, względnie, gdy dostępnym stanie się projekt rozporządzenia wykonawczego, którego opracowanie zapowiedziało ministerstwo skarbu.

Posiedzenie prezydium izby, które odbyło się bezpośrednio po posiedzeniu komisji podatkowej zaakceptowało powyższe stanowisko komisji, wobec czego stanowisko będzie ono wytyczną dla delegatów, którzy wezmą udział w konferencji w ministerstwie skarbu, dnia 21 b. m.

Jako delegaci izby na konferencję tę wyjeżdżają: wiceprezes izby p. Z. Fiedler oraz wicedyrektor dr. Herbert Sand.

Pozatem na konferencję zaproszeni zostali personalnie dyrektorzy dwóch związków przemysłu włókienniczego pp.: inż. Srzednicki i adw. Pawłowski. (ag)

Za nowe ciężary podatkowe niezbędne jest zrealizowanie obiecanych ulg

Obradujący ostatnio specjalnie nad sprawą nowelizacji podatku przemysłowego od obrotu, związek izb przemysłowo-handlowych przyjął jednogłośnie wniosek izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, który brzmi następująco:

Związek izb przemysłowo-handlowych R. P. opinując projekt przedłożenia rządowych, mających na celu podwyższenie poszczególnych podatków względnie wprowadze-

nie nowych, kierował się bezwzględnie przekonaniem, wynikającym z oświadczeń czynników rządu, iż równocześnie z ustawami, zwiększającymi ciężar świadczeń sfer gospodarczych, wejdzie w życie nowela do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, która w obecnych warunkach stanowić miała jedyną ulgę przyznawaną życiu gospodarczemu w dziedzinie podatkowej.

Zważywszy, iż sfery gospodarcze w obecnej ciężkiej sytuacji tylko w tem zrozumieniu wypowiedziały się za projektami, nakładającymi na nie nowe ciężary podatkowe, iż równocześnie zapewni się im częściowe bodaj ulgi w postaci doraźnej reformy podatku przemysłowego Związek izb, wobec odroczenia obrad nad nowelą do ustawy o podatku przemysłowym, ze szczególnym naciskiem stwierdza bezwzględna konieczność zachowania owego imunitu. Z tych względów związek izb ustnie wypowiada się za dołożeniem wszelkich starań, aby zgodnie z pierwotną zaowiedzią nowela do ustawy o po-

Zwolnienie od podatku transakcji bawełnianych w Gdyni

W związku ze wzrostem importu bawełny przez Gdynię, izba przemysłowo-handlowa w Łodzi wystąpiła do czynników miarodajnych z akcją w sprawie umożliwienia łódzким firmom bawełnianym korzystania ze zwolnienia od podatku obrotowego. Dotychczas sprawa ta załatwiona została tylko częściowo, gdyż wszelkie transakcje, dokonywane bawełną surową, a uskuteczniiane w Gdyni, mogą być zwalniane od podatku obrotowego, ale wówczas o ile posiadają w Gdyni swoją siedzibę lub oddziały. Ze względów natury gospodarczej firmy agenturowe łódzkie nie mają żadnej potrzeby tworzenia oddziałów w Gdyni, a ulgi podatkowe dotyczące winny obrotów bawełną, dokonywanych na podstawie dyspozycji z Łodzi. Należy również zostawić fir-

mom tym możność inkasowania należności za sprzedane ze składu konsygnacyjnego partje surowej bawełny. Staje się to aktualne, zwłaszcza obecnie, wobec projektu tworzenia w Gdyni trzeciego już składu konsygnacyjnego bawełny. W odpowiedzi na interwencję izby ministerstwo skarbu zakomunikowało, że sprawa ta znajduje się w przededniu realizacji.

Prezes Krusche u P. Prezydenta Rzplitej

W związku ze 100-leciem istnienia Pabjanickiej Fabryki Wyróbów Bawełnianych p. Prezydent Rzplitej przyjął delegację firmy z prezesem Feliksem Krusche na czele na specjalnej audjencji.

Delegacja wręczyła p. Prezydentowi specjalną księgę pamiątkową wydaną z okazji tej uroczystości.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dziś i dni następnych! GEHENNA MIŁOŚCI

Wspaniały dramat salonowo-erotyczny w 10 akt. z życia emigracji rosyjskiej.

W rolach głównych: Iwan Petrowicz, kuszacz, Vivian Gibson, uroczą Evi Eva, wytworny Bruno Kastner i niezrównani Georg Aleksander, Hans Junkerman.

Początek o godz. 4. W sobotę i niedzielę o 12.

Po nadzorze-upadłość ogłosił sąd firmie Krauze

W dniu wczorajszym ogłoszono upadłość firmie „Chrystjan Adolf Krauze” farbiarnia i apretura, przy ul. Staro Wólczańskiej 12 oraz osobiście jej właścicielowi na żądanie adwokata Mikołaja Nippego, pełnomocnika firmy „Biuro Techniczne G. J. A. Schmidt” z tytułu 3 zapłaconych weksli, z wysła wienia firmy, na sumę 1.500 zł. Upadła firma w czasie od 10 maja 1930 roku do 30 grudnia korzystała z odroczenia wypłat, które zostało zakończone układem.

Układ ten, jakkolwiek jeden z wierzycieli, a mianowicie firma „Rudolabor” z Rudy Pabjanickiej zaskarżyła do sądu apelacyjnego w Warszawie, domagając się uchylenia wyroku zatwierdzającego ten układ, wobec braku rekojmi ze strony firmy Chr. A. Krauze na zabezpieczenie warunków, sąd apelacyjny zatwierdził.

Bilans upadłej firmy w okresie końcowym nadzoru sądowe-

go wynosił w aktywach złotych 1.455.273, w passywach zaś złotych 387.943.

Kuratorem upadłości mianowany został adwokat Feinberg, a sędzią komisarzem sędzią handlowym Halpern. Chwilę upadłości oznaczono na dzień 8 listopada 1931 roku, a upadłego oddano pod dozór policji.

W sprawie upadłości firmy „Belting” oraz jej właścicieli Motela G. Bacharjera i Henryka A. Sommerfelda, w której niedawno syndyk adw. Łukasiewicz osadził upadłego Bacharjera w areszcie dla dłużników, wobec upływu terminu listu giejowego, sąd okręgowy nie uwzględnił podania pełnomocnika tegoż upadłego co do wydania listu giejowego, wobec sprzeciwu adw. E. Krukowskiego występującego w imieniu jednego z wierzycieli.

Upadły Bacharjer wobec tego odwołał się do sądu apelacyjnego, gdzie giej został mu wydany, wobec przychylnego stanowiska pełnomocnika wierzycieli, który przedtem był przeciwny wydaniu giejtu.

Jak się dowiadujemy w dniu onegdajszym upadłego Bacharjera zwolniono z aresztu dla dłużników.

W sprawie upadłości firmy „Gustaw Fischer i S-ka” początkowo zastosowany został wobec upadłego Gustawa i Zy-

gmunta Fischerów przymus osobisty, wobec żądania wierzycieli ogłaszających upadłość.

Ostatnio na skutek złożonego podania przez pełnomocnika upadłych adw. Rozenholca i oświadczenia pełnomocnika wierzycieli adw. Klingera, iż zgadza się na wydanie im giejtu, sąd udzielił upadłym giejtu na 3 miesiące.

Również w tej samej sprawie sąd udzielił swojego zezwolenia syndykowi upadłości adw. Chomiczowi i kupcowi Grynbaumowi na wydzierżawienie fabryki upadłej firmy na przeciąg od 6 do 9 miesięcy z prawem przedłużania na dalsze okresy trzymiesięczne w drodze ofert przez ogłoszenia w prasie.

W sprawie tej grupa wierzycieli wystąpiła do zarządu masy o wydzierżawienie fabryki, motywując swój wniosek tem, że obciążenie masy upadłości wydatkami związanymi z utrzymaniem fabryki (komorne) pochłania poważną część aktywów.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,895
4 proc. pożyczka premj. dolarowa sprzedaż 80.— kupno 79.—
Bank Polski sprzedaż 110.— kupno 109.—
Tendencja mooniejsza.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA.
Dolary 8,90

CZEKI

Belgia 124,05
Gdańsk 173,65
Holandia 358,60
Londyn 33,55 — 33,52
N. Jork — czek 8,921
N. Jork — kabel 8,928
Paryż 34,95
Praga 26,44
Szwajcaria 173,69
Berlin 211,90

AKCJE

Polski 110.—
Modrzejów 4.—
Sole potasowe 82.— 88.—
Haberbusch 53.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

5 proc. konwersyjna 41,75
6 proc. dolarowa 62.—
4 proc. dolarowa 42,25
7 proc. stabilizacyjna 58,50
61,50 58,50
10 proc. kolejowa 104,50
8 proc. BGK 94.—
8 proc. BGK (budowl.) 93.—
4 i pół proc. ziemsk. zł. 43,50
5 proc. l. z. m. Warszawy 51,50
8 proc. Warszawy 64,65
8 proc. m. Kalisza 62.—
8 proc. m. Łodzi 61,75 62.—

NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Listopad 4,55 grudzień 4,52 sty. czeń 4,51 luty 4,52 marzec 4,53 kwiecień 4,55 maj 4,58 czerwiec 4,60 lipiec 4,63 sierpień 4,55 wrzesień 4,68 październik 4,71 loco 4,83

ALEKSANDRIA

Bawełna egipska, zamknięcie:
Sakellaris: listopad 11,90 sty. czeń 12,99 marzec 13,63 maj 14,03 lipiec 14,48.
Ashmouni: grudzień 9,00 luty 9,43 kwiecień 9,71 czerwiec 10,06 październik 10,68.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
Listopad 6,14 grudzień 6,18 sty. czeń 6,28 luty 6,37 marzec 6,47 kwiecień 6,55 maj 6,65 czerwiec 6,73 lipiec 6,84 sierpień 6,92 wrzesień 7,00 październik 7,09 loco 6,30

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie djafermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 w.
W niedzielę od 9—1

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
Klisze 100
Fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Złoty projekt reklamowy
Złoty projekt reklamowy

Dolar gotówkowy mocny!

Rynek pieniężny pod znakiem licznych transakcji

Dzień wczorajszy na łódzkim rynku pieniężnym przyniósł trwające od paru dni dalsze umacnianie się dolara gotówkowego.

W obrotach prywatnych dolarem gotówkowym obracano po 8.90 w placeniu i po 8.91 w oddawaniu. Podkreślić przytem należy, że transakcje były bardzo liczne.

Czeki dolarowe notowano w obrotach prywatnych po 8.92.

Silnie również kształtuje się kurs

marki niemieckiej

utrzymując się od kilku dni stale na poziomie 212.

Funty mocniejsze, kurs 34 w oddawaniu. Franki szwajcarskie 174.

Zwyżkujące od kilku dni kursy

papierów państwowych osiągnęły wczoraj dla 7 procent pożyczki stabilizacyjnej poziom 58.50 zł.

Listy zastawne

m. Łodzi (8 proc.) 61.25—61.75.

Z akcji silnie poszukiwane były papiery tramwaj łódzkich, Saturny w zaofiarowaniu. Rubel złoty 4.90.

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 489.

POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia — na żądanie dietetyczna. Ceny niższe.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa od 16/XI do 28/11 włącznie. Łódź ul. Nawrot 34 od godz. 11—1 i od 3—5 p. p. Od 1 grudnia w Zakopanem willa „Diana”.

TERMOMETRY

MAKSYMALNE
KAPIELOWE
ŚCIENNE
ZAOKIENNE

w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

TERMOMETRY POKOJOWE OD ZŁ. 1.20 poleca

ISTN. OD 1894 R.

Magazyn Optyczny SZYMON URBACH, Sp. z o.o.
PIOTRKOWSKA 33 :: TELEF. 222-32

Dr. Med.
W. EYCHNER

położnictwo i choroby kobiece
mieszka obecnie
Cegielniana 4 (dawniej 36)
(Obok kina „Czary”) tel. 124-72
Przyjm. od 2.30—4 i 7—8 w.

LEKARZ-DENTYSTA

H. Kajzer - Grabińska

przeprowadziła się
na ul. Gdańska 26-a
parter
godz. przyjęć od 10—2 i 4—7



Tanio!

Już

za 60 zł. łózka dziecięce
w komplecie

„WALFISZ”
Narutowicza 36.

Doktor

WOŁKOWSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych.

leczenie dżartemją
i elektroterapią
(lampą kwarcową)

Przyjmuje od 9—2 i od 5—9
w niedziele i święta od 9—1
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

HELLER

Specjalista chorób skór-
nych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje od 10 r. i od 4—6 wiec
w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Lekarz-Dentysta

F. Eibuszyc

Cegielniana 3 (dawniej 39)
tel. 209 24

Godz. przyj. 10—2 i 4—7.

Do akt. Nr.
E. 449—31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Łodzi
Leon Wasowski,
zam. w Łodzi
przy ul.
Narutowicza 10,
na za-
sadzie art. 1030
U.P.C. ogłasza, że
w dn.
9 grudnia
1931 r. od godz.
10-ej rano w
Łodzi, przy ul.
Cegielnianej 51
odbędzie się
sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
Moszka Weinberga
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę zł. 1140.—
Łódź, 18.11.31 r.
Komornik
Leon Wasowski

Do akt.
Nr. 1872/31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dzi, Stefan
Zajkowski,
zamieszkały w Ło-
dzi, przy ul.
Traugutta 10
na zasadzie art.
1080 U. P. C. o-
głasza, że w dniu
30 listopada
1931 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi przy ul.
Sienkiewicza 22
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
Abrama Gedan-
kena
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę zł. 720.—
Łódź, dn. 14.11.31
Komornik
S. Zajkowski

Do akt.
Nr. 1941 / 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Powiatowego w
Łodzi
Stefan Zajkowski
zamieszkały
w Łodzi,
przy ul.
Traugutta 10,
na zasa-
dzie art. 1030 U.
P. C. ogłasza, że
w dniu
3 grudnia
1931 r. od godz.
10 rano w Łodzi
przy ul.
Sienkiewicza 30
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości, nale-
żących do
Erwina Günthera
i składających się
z 100 okien in-
spektowych, wo-
zu, 15 laurysów,
mebli i lampy
oraz radio-aparatu
oszacowanych na
sumę zł. 1.750.—
Łódź, dn. 9.11.31

Komornik
S. Zajkowski



Wasze zdrowie, Szczeście i powodzenie ży-
ciowe, Duże ofiary materialne
zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie
zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat
w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na
Wasze zaufanie.

TYLKO „OLLA”

KUPCY

którzy polecają
swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
zmniejszenia
obrotów

Dr. Ludwik Falk

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10—12 i od 5—7

Dr. Z. Pinczewska

Położnictwo, choroby kobiece
GDAŃSKA 57, 1 piętro,
telefon 108-01
Przyjmuje od 4-ej do 6-ej.

Dr. Goldryng

rentgenolog
POŁUDNIOWA 9
powrócił

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wene-
rycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w
w niedziele i święta od 9—12 w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
godz. przyjęć od 10—2 i 4—1

Dr. med.

G. FRIEDSTEIN

Sienkiewicza 37 tel. 117-95
Choroby przewodu pokarmowego
Leczenie hemoroidów bez operacji
za pomocą nieboleśnych iniekcji.

Dr. Med.

D. Wajskopf

Piotrkowska 104-b, tel. 114-82
Choroby wewnętrzne.
Spec. żołądka, kiszek
i wątroby
ROENTGEN.
Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

PULOWERY,

sweatery, czapki i torebki
ręcznej roboty wykony-
wam z własnych i po-
wierzonych materiałów.

Al. 1-go Maja 11
front, parter m. 1.

Ostatnie 2 dni!
Film p. t.

ODEON
Przejazd 2

Dźwiękowe Kino-Teatry

WODEWIL
Główna 1

Ostatnie 2 dni!
Film p. t.

CZAR TANGA

Wspaniały film, porywający żywością akcji, barwnością scen i prze-
pychem wystawy. W rolach głównych: **Mona Moris, Don Jose
Mojica i Antonio Moreno.**

Nadprogram **Dodatek dźwiękowy.**

Uwaga! Ceny miejsc niższe: III - 75 gr., II - 1 zł., I - 1.50

Dźwiękowy Kino-Teatr

„CORSO”

Zielona 2 i 4

Początek w dni powszednie o
godz. 4-ej po poł., w soboty,
niedziele i święta o g. 12 w poł.
Ceny miejsc nadal niepodwyższone!

Dziś wielka premiera! Dawno oczekiwany przez
wszystkich pierwszy 100-proc. film dźwiękowy
sensacyjno-salonowy, o niebywałych efektach świetlnych p. t.

Testament Miljonera

W roli głównej: niedościgniony ulubieniec Publiczności

Ken Maynard

ze swym fenome-
nalnym koniem
SALON!
Niebywała gra!
Wspaniałe efekty dźwiękowe!
Sensacja!
Humor!

„Testament Miljonera” — to wspaniały sukces kinematografii!
„Testament Miljonera” — to głęboka miłość milionera do pięknej,
biednej dziewczyny!
„Testament Miljonera” — to walka o miliony i serce ukochanej!
„Testament Miljonera” — to wspaniały zapasy Ken Maynarda
z „Ludźmi podziemi”!
„Testament Miljonera” — to wspaniały dramat dźwiękowy, który
trzyma widza w napięciu od pierwszej chwili do końca.
Uwaga! W filmie tym Sz. Publiczność **poraz pierwszy**
w Łodzi usłyszy głos swego ulubieńca.

Nad program: Dźwiękowa farsa i akt. filmowe.



NORD-HOTEL WROCŁAW

Adres telegr.: „Nordhotel”
Telefon: 24841-45
Dyrekcja: C. A. Becker.

naprzeciwko Dworca Głównego

WŁASNE GARAŻE NA MIEJSCU.

Największy i najnowocześniejszy hotel w mieście, doskonale położony, tuż obok Dworca Głównego, po wykończeniu nowego gmachu, wyposażonego w najwyższy komfort, położonego w idealnej ciszy, posiada: 135 pokoi o 160 łóżkach, windę, centralne ogrzewanie, telefon we wszystkich pokojach, prywatne kabiny kąpielowe, salony, pokoje konferencyjne

Zniżone ceny wraz z usługą:

Pokoje z bieżącą wodą pojedyncze Mk. n. 5.50 — 6.50
podwójne „ 11.— — 13.—
Pokoje bez bieżącej wody pojedyncze „ 4.50
podwójne „ 9.—

PIERWSZORZĘDNA TANIA RESTAURACJA.

FUTRA
wł. W. DANZIGER

„A. Bromberg”

Poleca po cenach zniżonych wszelkiego rodzaju FUTRA i SKÓRKI FUTRZANE. Przyjmuje się wszelkie obstatunki
Piotrkowska 31. Tel. 105-82 fr. I piętro.

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI
LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Moniuszki 1, front 2 piętro tel. 127-99
Godziny przyjęć: od 10—2 i od 4—8 wiecz.
Usuwanie wszelkich defektów cery i szpeczących włosów wypróbowaną, najdoskonalszą metodą.

Ogłoszenia drobne

GRUPA KOREPETYTORÓW
specjalistów naucza w zakresie 8-klas gimnazjów wszelkiego typu. Specjalność: matura, egzamina eksternistyczne. Pojedynczo. W kompletach. Dorosłych metodą przyspieszoną. Opracowanie wszelkich tematów maturalnych. Przygotowanie do egzaminów wstępnych na Uniwersytet i Politechnikę.
Wykładowcy:

P. Agizim
A. Gitis
A. Pasternak
L. Szymkiewicz

Zgłaszać się telefonicznie 231-20, g. 4—8 w. osobście: Sienkiewicza 20 w lokalu Towarzystwa Krzewienia Oświaty, g. 7—8 w. 229—2

NAUCZYCIELKA

z wyższym wykształceniem, ze znajomością języków, przygotowała dzieci do szkół i udziela korepetycji w zakresie szkoły średniej. Zgłaszać się pomiędzy 3 a 6, telef. 150-53. 756-7

BUCHALTERJI

podwójnej naucza gruntownie metodą praktyczną z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg sznurowanych. Zaprowadzam również księgi i sporządzam bilanse. Nauka pisania na maszynie w ciągu 4-eh tygodni **Zł. 10.—** Wólczańska 41 m. 32. 646—1

ANGIESKIEGO

konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel, ul. Zawadzka nr. 21, m. 8a, front, codz. od godz. 4 — 7 po poł. 3639-1

Z KLATKI SCHODOWEJ

pokoje, umeblowane, bez mebli, z używalnością kuchni, dla małżeństw, pokoje biurowe z telefonem, urządzone gabinety dla adwokatów, lekarzy, pokoje na pracownię, we wszystkich dzielnicach miasta poleca Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, front, parter, telefony 141-01, 132-04.

MIESZKANIA

większe, mniejsze, we wszystkich dzielnicach miasta, w starych i nowych domach, lokale handlowe, biurowe, fabryczne różnych rozmiarów, sklepy wszelkiego rodzaju poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27, telefony 141-01, 132-01

NAJSZYBCIEJ

i najkorzystniej znajdziesz lub oddasz mieszkanie, pokój umeblowany, lokal fabryczny — biurowy — handlowy lub sklep za pośrednictwem biura „Lokum”, Piotrkowska 62, front, II piętro, telefon 166-15. 10864—3

DO Odstąpienia

frontowy komfortowy lokal w centrum miasta (vis a vis Grand-Hotelu), składający się z 3 pokoi, hall'u, kuchni, z wszelkimi wygodami, nadający się na mieszkanie, gabinet lekarski, kancelarię adwokacką, biuro, skład. Komorne przedwojenne. Wiadomość: Telef. 14484, od 2 i pół do 4 pop. Pośrednicy wykluczeni. —3

ŁADNIE umeblowany

pokój do wynajęcia. Wiadomość: Katna 5, m. 7. 3640-3

SKLEP

do odstąpienia, Piotrkowska 118, Chwalińska. 3641-2

WARSZAWA.

Pokoje z całodziennym utrzymaniem dla przyjezdnych i na stałe. Chmielna 43, m. 5, obok Dworca Głównego. Ceny przystępne. 653—2

POKÓJ

umeblowany do wynajęcia dla pań, ulica Kilińskiego 42, I piętro, m. 17. 3642-1

BARDZO TANIO

Sprzedam pełne urządzenie fabryki likierów i wódek. Dowiedzieć się u H. Myśliborskiego, Magistracka 16. 3619—3

ENERGICZNA PANIENKA

izr. z kilkuletnią referencją poszukuje kondycji. Dzwonić 16746. 3643-1

M. BURSSTEIN

zgubił weksel na zł. 100.— wyst. Łaja Urbach, Łódź, Piotrkowska 64 na zlecenie M. Urbach, pl. 1 listopada 1931 r. 652—1

Zawiadamia się, że
BIURO TECHN. HANDL.

„Auto-Technika”
przeniesione zostało

z ul. Piotrkowskiej 56 na ul. Piotrkowską 67 w podwórzu tel. 214-33. 201-8

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Hersz Sendowski” i właściciel tejże firmy Hersza Sendowskiego na mocy art. 514 i następn. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 24 listopada 1931 r. o godz. 11 rano stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 15, w celu wystąpienia sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie zawiązku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Z. Sztrauch

Syndyk tymczasowy masy upadłości Piotrkowska 10, tel. 186-37.

ZATWIERDZONA PRZEZ WŁADZE PAŃSTWOWE SZKOŁA KOSMETYCZNA

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Śródmiejska 27 (dawniej Cegielniana 6)
Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8



przezroczyste, jedwabiste, 100%owa wartość. Dostać w aptekach, składach aptecznych i optycznych.

Do akt. Nr. 1999 | 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi

Stefan Zajkowski zamieszkały w Łodzi, przy ul.

Traugutta 10, na zasada art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul.

Piotrkowskiej 90 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do

firmy „Magazyn Towarów Jedwabnych Soieries” i składających się z 60 metrów welur-szyfonu w różnych kolorach oszacowanych na sumę **Zł. 1.200.—**

Łódź, dn. 9.11.31

Komornik S. Zajkowski

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitter Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**

Opleka nad dzieckiem Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęć 11—12 w p.

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—1) przyjmuje

2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.

Doktor

M. Wolfson

przeprowadził się na

NARUTOWICZA 2

tel. 128 83

przyjmuje od 5—7.

KUPUJCIE Z I-go ŹRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków dzieciennych

Materaców sprężynowych „PATENT”

Łóżek metalowych

Wytymaczek amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**

„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,

TEL. 168-61, w podwórzu.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rekowi-ów redakcji nie zw. soc.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-asfaltowy (strona 5 asfalt): 1-asz strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr. nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 asfalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwania pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubiny 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm sąganciosnyh o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%

Redaktor: **Eugeniusz Kronman**

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: **Eugeniusz Kronman**

W drukarni własnej Piotrkowska 101